

czas uderzyć pięścią w stół • Program TV

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 35 (1815)

27 sierpnia 2017

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Przerwany lot do Łomży

Żegnaj lato

Czy o seksie
potrafimy
mówić
wulgarnie
albo wcale?

Całuski

Co tydzień
z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 Plus Minus

Szczegóły na str. 3



 **Jedwabne**

tel. 86 217 25 42
www.mj.com.pl

kostka brukowa
elementy
ogrodowe

35

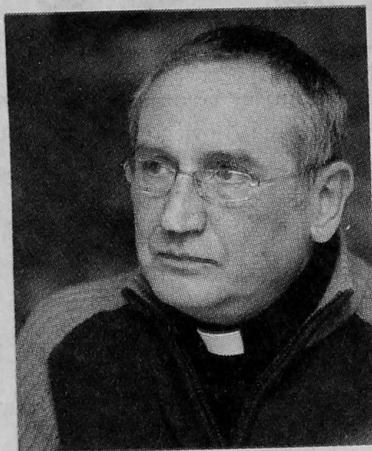
9 770208 684005

Ważne słowo:

Czas uderzyć pięścią w stół!

Ks. Wojciech Żmudziński: Jest taka książka jednego z laureatów Literackiej Nagrody Nobla, zatytułowana „Czekając na barbarzyńców”. Zdradzę jej zakończenie. Otóż, gdy po wielu latach tzw. „barbarzyńcy” (wcale nie tacy straszni) wreszcie przychodzą, zastają już kraj zniszczony, gdyż ludzie ze strachu wytłukli się nawzajem, podejrzewając jeden drugiego o sprzyjanie barbarzyńcom. Czy takiego scenariusza chcemy?

Nie ma łatwych rozwiązań ani pigulek na kontakt z rzeczywistością. Są jednak nauczyciele i pasterze, którzy powinni podjąć temat nie poprzez organizowanie modlitewnych marszów i długich, religijnych ceremonii, nie poprzez zbiórki na budowanie kolejnych obiektów sakralnych, czy koronowanie kolejnych obrazów, lecz rozpaleni świętym gniewem powinni uderzyć ręką w stół, wezwać do narodowej pokuty, a nie do aktów wynagradzających za cudze grzechy. Uderzyć ręką w stół i postawić warunki, a nawet odwołać uroczystości do czasu narodowego pojednania i wyjść do ludzi z posługą jednania skłóconych. Relacje, rela-

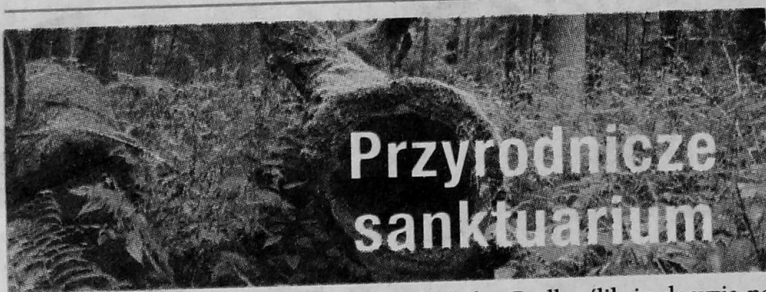


cje i jeszcze raz relacje. Tego dziś brakuje najbardziej.

Wiara wyraża się w czynach, w relacjach, a nie w obrzędach. Wspierając rodziców umierającego dziecka nie zastanawiam się, czy należą do krzyżowców, czy do esbeków.

Dopóki nie otworzymy oczu i nie zaczniemy słuchać się i służyć sobie nawzajem, bez względu na poglądy, to każda Eucharystia będzie świętokradztwem.

(Fragment tekstu, zamieszczonego w katolickim portalu społecznościowo-informacyjnym deon.pl. Autor jest jezuitą, redaktorem naczelnym kwartalnika „Być dla innych”, pochodzi z Elku).



Przyrodnicze sanktuarium

„Puszcza Białowieża powinna być sanktuarium przyrodniczym, które powinno pozostać nietknięte”, powiedział na antenie Radia Wrocław wicepremier, minister kultury Piotr Gliński.

Minister Gliński dodawał, że z kornikiem można skutecznie walczyć na dwa sposoby: wycinając chore drzewa albo pozostawiając to przyrodzie, która także sobie poradzi, ale będzie potrzebowała na to zdecydowanie więcej czasu.

„Wycinka to nie jest problem obojętny wizerunkowo dla naszego rządu”, mówił wicepremier i zapowiedział rozmowy z ministrem śro-

dowiska. Podkreślił, że decyzja na temat losu Puszczy należy do całego rządu, a nie tylko do Lasów Państwowych czy ministra środowiska.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej podjął 28 lipca decyzję o natychmiastowym nakazie wstrzymania wycinki na obszarach chronionych Puszczy Białowieżskiej. Prace w puszczy są jednak kontynuowane. Resort środowiska uważa, że jego działania są zgodne z przepisami dyrektywy ptasiej i siedliskowej oraz niezbędne dla ochrony przyrody.

Trybunał zapowiedział wydanie decyzji 11 września.



Firma PM Vanessa Sp. z o.o. organizuje darmowy kurs zawodowo-językowy w zakresie

OPIEKUNKA OSOBY STRASZEJ W NIEMCZECH

IV darmowy kurs

zawodowo-językowy w zakresie:

OPIEKUN/KA OSOBY STARSZEJ W NIEMCZECH

od **5.09.2017**

Kurs to łącznie 100 godzin zajęć w postaci 20 godzin szkolenia zawodowego i 80 godzin kursu języka niemieckiego.

Kurs trwa ok. 2 miesiące pod adresem: ul. Mickiewicza 15, 19-300 Elk.

Na zakończenie kursu każdy słuchacz/ka otrzymuje certyfikat ukończenia kursu.

Osobom biorącym udział w kursie, które dojeżdżają spoza Elku, zwracane są koszty dojazdu.

Prosimy o przesyłanie zgłoszeń na adres: info@pmvanessa.eu lub kontakt telefoniczny w godz. od 8.00 do 16.00 pod tel. 87 610 63 08

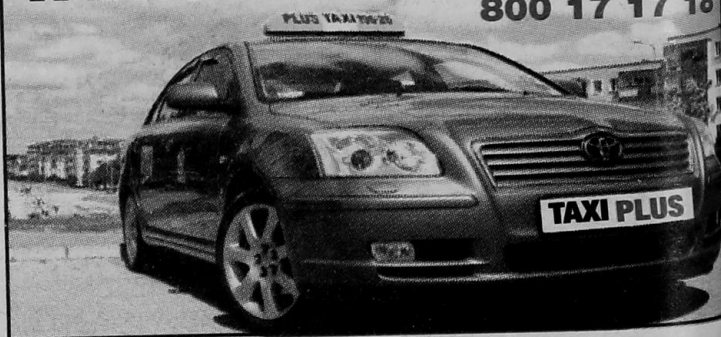
KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016 roku poz. 2147 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 23 sierpnia 2017 roku do 13 września 2017 roku) wykaz nieruchomości oznaczonej działką nr 2459/8 o powierzchni 0,2992 ha położonej w Zambrowie przy ul. Mazowieckiej przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego.

TAXI PLUS

196-26
800 17 17 18



TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112

www.taxi.lomza.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörcinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Katarzyna Karwowska, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Za kilkanaście dni nasze dzieci pójda do „zreformowanej” szkoły. W nowej strukturze oświaty, z nowymi podręcznikami. Ale dla nich, nauczycieli, rodziców, nas wszystkich nie to jest, uważam, najważniejsze. W „reformie” PiS wcale nie chodzi o likwidację gimnazjów, ośmioletnią szkołę podstawową, czteroletnie licea, czyli strukturę, jaką miała oświata w PRL. Owszem, peerelowska struktura jest dla PiS przydatna, ponieważ chodzi mu, jak rządzącej partii w PRL, o ideologię. O stworzenie zgodnie z nią „nowego człowieka”. Bez zmian organizacyjnych, wywołujących w chwili ich wprowadzania chaos, nie udałoby się jej tak łatwo do szkolnych klas wprowadzić. Chaos jest władzy potrzebny, żebyśmy skupili emocje na utracie pracy przez nauczycieli, braku podręczników, pieniędzy dla gmin, rozporządzeń etc. Wówczas prawie nikt nie zwróci uwagi na treści, jakich ta szkoła będzie uczyć. I tak się dzieje. Z listy lektur zniknęły arcydzieła literatury światowej, zastępowane przez „dzieła” autorów ideologicznie bliskich władzy. Podręczniki do historii najnowszej Polski pokażą nowych bohaterów, którymi będą Kaczyńscy i ich otoczenie oraz zdrajców, na których władza nominuje wszystkich ideologicznie się z nimi nie zgadzających. Naukę społeczną zastąpią ideologiczne dogmaty. Ale o tym przed nowym rokiem szkolnym z „nową” szkołą dla naszych dzieci, prawie nikt nie myśli. PiS tak umiejętnie zarządza oświatowym chaosem, że o co naprawdę chodziło w „reformie”, dotrze do nas za kilka miesięcy.

Ideologia, która stworzyła „nowego narodowosocjalistycznego człowieka” w Niemczech sprawiła, że 1 września 2017 r. obchodzić będziemy 78 rocznicę jego napaści na Polskę i wybuchu II wojny światowej. Sprowadziła nieszczęście i cierpienie na cały świat i na zaślepiony nią własny naród.

Ideologia, która stworzyła „nowego socjalistycznego człowieka” w ZSRR sprawiła, że bohaterem stał się kilkunastoletni chłopiec Pawko Morozow, który doniósł władzy na własnych rodziców. Sprowadziła nieszczęście i cierpienie na cały świat i na zaślepiony nią własny naród.

Co przyniesie nam tworzenie „nowego narodowego człowieka”?

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



Żegnaj lato...

„Na Bartłomieja apostoła, bocian do drogi dzieci woła”, mówi polskie porzekadło. Kościelna uroczystość ku czci świętego Bartłomieja przypada 24 sierpnia. Tak zaczyna się odlot lata...

Bociany, symbol naszej wiosny i pejzażu, wyruszają do Afryki, gdzie przeczekają europejską zimę. Odlatują właśnie teraz, by wykorzystać ciepłe powietrze, tzw. prądy wstępujące w postaci „kominów”, co ułatwia im szybowanie. Bez map, kompasów, gps oraz innych urządzeń nawigacyjnych, wiedzione mą-

drością natury, lecą swoją „odwieczną” drogą. Cieśnina Bosfor, Bliski Wschód, Egipt, Sudan, Etiopia, Uganda, to trasa jednych. Inne wędrują jeszcze dalej: Kenia, Tanzania, Malawi, Zambia. A jeszcze inne docierają aż do Zimbabwe i Republiki Południowej Afryki. To z Polski około 10 500 kilometrów!

Nam znowu zostanie widok ich pustych gniazd... Ale przecież czas szybko mija! I już 25 marca, zgodnie z innym polskim porzekadłem, zawołamy: „Na Zwiastowanie, witaj bocianie!”



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod 21MAZQYIYF i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

To człowiek człowiekowi najbardziej potrzebny jest do szczęścia.

Paul Holbach

■ Policjanci w kominiarkach i z psami tropiącymi pojawili się w „Obozie dla Puszczy” pod Białowieżą, gdzie przebywają protestujący przeciwko wycinanie Puszczy Białowieskiej. Nie znaleźli. Ekolodzy traktują to jako szykanę.

■ Uroczystości w 74. rocznicę powstania w getcie odbyły się w Białymstoku. Białostocki zryw historycy uważają za drugi pod względem wielkości, po powstaniu w getcie warszawskim, bunt ludności żydowskiej przeciwko hitlerowcom. „Nie ma w Polsce, nie ma w Białymstoku zgody na dzielenie ludzi na podstawie ich religii, narodowości czy przekonań. W innym przypadku nasze patriotyczne deklaracje pozostaną wyłącznie pustym, nic nieznaczącym hasłem”, mówił pod Pomnikiem Bohaterów Getta prezydent Białostoku Tadeusz Truskolaski.

■ 300 tys. zł przekaże Białystok gminom Sośno i Czersk, które ucierpiały na skutek sierpniowych nawałnic. Uchwały o pomocy przyjęli radni na nadzwyczajnej sesji.

■ Prawie 1,9 mln zł z UE z programu Infrastruktura i Środowisko dostanie Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita z Wysokiego Mazowieckiego na inwestycje w zakładzie w Trzebowniku. Powstanie tam elektrociepłownia z kotłami parowymi i agregatami kogeneracyjnymi zasilanymi gazem ziemnym. Zakład będzie produkował ciepło i prąd na własne potrzeby. Całość ma kosztować 8,8 mln zł.

■ Prawie 200 leśników z kraju wzięło udział w marszu solidarności z poszkodowanymi w nawałnicach, zorganizowany w Białowieży przez Lasy Państwowe. W rzeczywistości był to marsz poparcia ministra Szyski.

■ Ponad 77 000 zł zostało w kasie oddziału ZUS w Białymstoku w wyniku kontroli zwolnień lekarskich w pierwszym półroczu. Na 1 500 sprawdzonych, w 100 przypadkach wyszło na jaw naciąganie na zasiłki chorobowe. W kraju kwota podobnych nadużyć sięga w tym roku 7 milionów złotych.

■ Robot edukacyjny Photon, dzieło białostockich konstruktorów, będzie produkowane w Białymstoku. We wrześniu pierwsze Photony uczące

programowania przez zabawę trafią do około 400 polskich szkół i przedszkoli, które złożyły zamówienia.

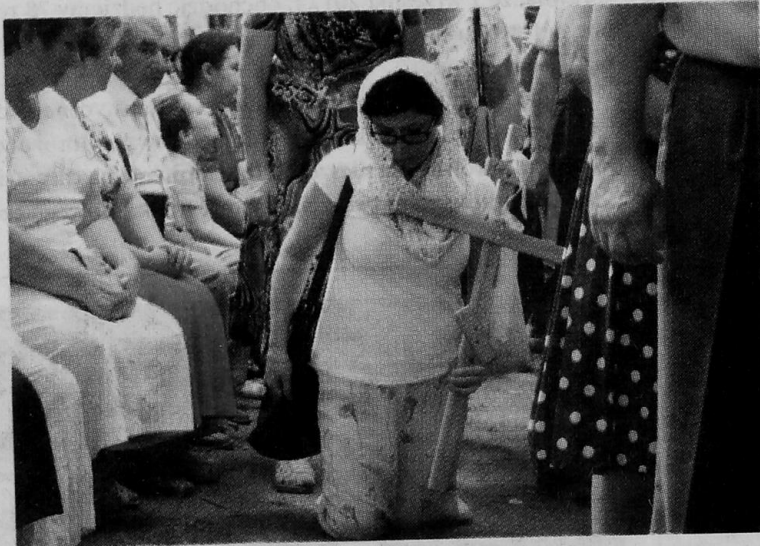
■ Zaprezentowany został wstępny projekt nowej biblioteki Uniwersytetu w Białymstoku. Wyposażony w najnowocześniejsze rozwiązania i miejsca do integracji studentów obiekt pomieści 600 tysięcy książek tradycyjnych i zbiory elektroniczne. Ma być gotowy w roku akademickim 2020/2021.

■ Sabantuj (święto ludowe o charakterze pikniku) obchodzili w Krużynianach Polscy Tatarzy. Rozpo-

częło się modlitwą o pokój. Była rekonstrukcja bitwy pod Parkanami z 1683 roku, strzelanie z łuku, pokazy sokolników i hejnalistów.

■ O oszustwo podatkowe na 12 mln zł i pranie brudnych pieniędzy oskarżyła Prokuratura Regionalna w Białymstoku białostockiego przedsiębiorcę i skierowała do sądu akt oskarżenia.

■ Zawiadomienie o naruszeniu nietykalności przez protestującego przeciwko wycinaniu Puszczy Białowieskiej, złożył na policji ksiądz Tomasz Duszkiewicz, który jest pracownikiem (ale nie kapłanem) Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku. Świadkowie wskazują na prowokacyjne zachowanie księdza (nie był ubrany ani jak duchowny, ani jak leśnik).



Jak co roku, 19 sierpnia na Świętej Górze Grabarce spotkali się prawosławni pielgrzymi. Pokłonili się relikwii św. Matrony Moskiewskiej, sprowadzoną na święto z monasteru Opieki Matki Bożej w Moskwie. To jedno z najważniejszych świąt w prawosławnym kalendarzu liturgicznym, które także w tym roku ściągnęło na Grabarkę tysiące wiernych z całej Polski, Białorusi, Rosji i Ukrainy. Specjalnym gościem był metropolita Belgii, Niderlandów i Luksemburga Atenagoras. Zachwycił go masowy udział wiernych i ich żarliwość.

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Znaki czasu

■ Prezydent Francji, odbywający podróż po krajach Europy Środkowo-Wschodniej, spotka się z premierami Austrii, Czech i Słowacji w Salzburgu, odwiedzi Rumunię i Bułgarię. Ominie Polskę i Węgry, których politykę Macron określił jako niszczącą dla wspólnych wartości UE. Oznacza osłabienie Polski na arenie międzynarodowej i praktycznie rozpad Trójkąta Weimarskiego, który tworzyły Francja, Polska i Niemcy.

■ Należąca do państwowej Polskiej Grupy Zbrojeniowej spółka Autosan o 20 minut spóźniła się z doręczeniem oferty przetargowej na autobusy dla wojska. Zamówienie było warte prawie 30 mln zł. Jedyną ofertę w przetargu złożył niemiecki MAN i to on dostarczy polskiej armii 26 autobusów pasażerskich.

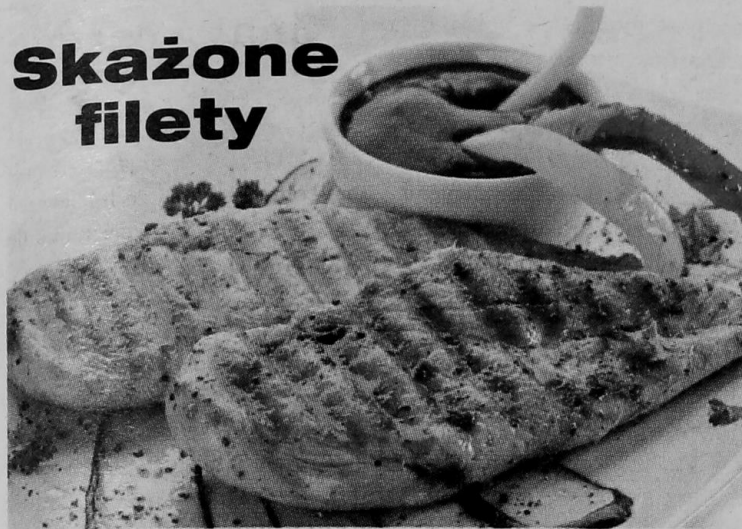
■ 11 miliardów złotych przekroczyły na koniec II kwartału 2017 roku zaległe alimenty 320 000 „alimentarzy”, wynika z raportu ERIF BIG. Wśród nich jest 17 000 kobiet, które łącznie winne są swoim dzieciom 380 milionów złotych. Rekordzistą jest ojciec (48 lat), który swoim dzieciom zalega aż 1,38 miliona złotych.

■ Prawomocnie skazana w 2015 r. za przyjęcie łapówki Barbara W. została zatrudniona w Departamencie Usług Zdrowotnych centrali NFZ.

■ O molestowanie dzieci z domu dziecka w Częstochowie, oskarżony został dyrektor domu, który jest księdzem. Prokuratura skierowała już akt oskarżenia do sądu.

■ Wszedł do biura w Belgii, wyjął pistolet, zastrzelił urzędniczkę Polak (36 lat) i z okrzykiem „Zadanie wykonane”, wyszedł. W krótkim czasie sam zgłosił się na policję.

Skażone filety



Na początku sierpnia przedsiębiorca z Grądów Wonięcka kupił 905 kilogramów filetów z piersi kurczaka z Niemiec. Kilka dni później Powiatowego Lekarza Weterynarii w Zambrowie powiadomiły niemieckie służby weterynaryjne, iż w farmie, z której pochodziły kury, był stosowany fipronil (środek toksyczny, używanym do zwalczania pasożytów). Przedsiębiorca skażone

mięso sprzedał w dwa dni, głównie w Białymstoku.

Stężenie fipronilu nie powinno spowodować kłopotów zdrowotnych, tym niemniej, filety nie powinny trafić do konsumentów. Trwa postępowanie administracyjne, które ma wyjaśnić jak doszło do tej sytuacji. Firma z Grądów Wonięcka, sprowadzająca mięso, prawdopodobnie nie miała świadomości potencjalnego zagrożenia.

Agenci pod prokuratora

Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego skierował do Prokuratury Krajowej białostocki Sąd Okręgowy. To efekt sprawy, w której czwórka Czeczenów, byłych mieszkańców Łomży, oskarżona była o wspieranie terrorystycznego państwa ISIS. Trzej zostali uznani winnymi, ale nie wspiera-

nia ISIS, lecz nielegalne wspieranie niepodległościowych dążeń Czeczenii. W czasie procesu okazało się, że kluczowe dowody z podsłuchów telefonicznych zgromadzone przez ABW miały zupełnie inny sens, niż to służba przedstawiała, bo nie sięgnęła po fachowych tłumaczy, naruszając przy tym procedury. W efekcie jeden z oskarżonych niewinnie siedział w areszcie.

wypada w tym roku w niedzielę. Ostatni raz przed Świętami Bożego Narodzenia zajęcia odbędą się 22 grudnia, powrót ze świątecznej przerwy 2 stycznia 2018 r. Nie będzie wolnego 6 stycznia w Święto Trzech Króli, ponieważ wypada w sobotę.

Ferie zimowe w naszym województwie będą od 22 stycznia do 4 lutego 2018.

Przerwa na Święta Wielkanocne potrwa od 30 marca do 3 kwietnia.

Wolne od lekcji będą 1 i 3 maja w 2018 roku (to wtorek i czwartek) oraz 31 maja (czwartek) w Boże Ciało.

Rok szkolny 2017/2018 zakończy się w piątek, 22 czerwca 2018 roku

**Dni wolne
w nowym roku
szkolnym**

Inauguracja roku szkolnego 2017/2018 odbędzie się 4 września, w poniedziałek, a zajęcia rozpoczną się we wtorek.

Pierwszym dniem wolnym od nauki w roku szkolnym 2017/2018 będzie 1 listopada. W 2017 wypada w środę. Wigilia



Gratuluje laureatom Dominice i Karolowie Bednarczykom z Łachy, wicemarszałek Stefan Krajewski życzył wszystkim rolnikom, by kasy KRUS wypłacały jak najwięcej wysokich emerytur, a nie miały okazji do wypłacania rent w następstwie wypadków

Najbezpieczniejsze gospodarstwa

Za najbezpieczniejsze gospodarstwo rolne w województwie podlaskim w 2017 r. komisja konkursowa XV Ogólnopolskiego Konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne, organizowanego przez KRUS, uznała w Podlaskiem gospodarstwo Dominiki i Karola Bednarczyków z miejscowości Łacha w gminie Turośl (pow. kolneński). Drugie miejsce przyznała gospodarstwu Jana Pruszyńskiego z Pruszanek Starej w gminie Brańsk (powiat bielski), a trzecie gospo-

darstwu Marii i Jana Wojtkowskich z Miejscowości Moczydły-Pszczółki w gminie Perlejewo (pow. Siemiatycki). Wyróżnieni zostali: Anna i Jacek Poltyńscy z Lachowa (gm. Kolno), Jolanta i Franciszek Kobylńscy z Targoni Wielkich (gm. Zawady), Wiesław Chmielewski z Osżkin (gm. Puńsk), Andrzej Zalewski ze Szmurał (gm. Brańsk), Dorota i Stanisław Barszczewscy z Korobca (gm. Suwałki) i Robert Sawicki z Promisek (m. Augustów)

Patronat KONTAKTÓW



W Kurowie być i miód pić

XVIII Biesiada Miodowa w Kurowie zaprasza w sobotę i niedzielę (26 i 27 sierpnia).

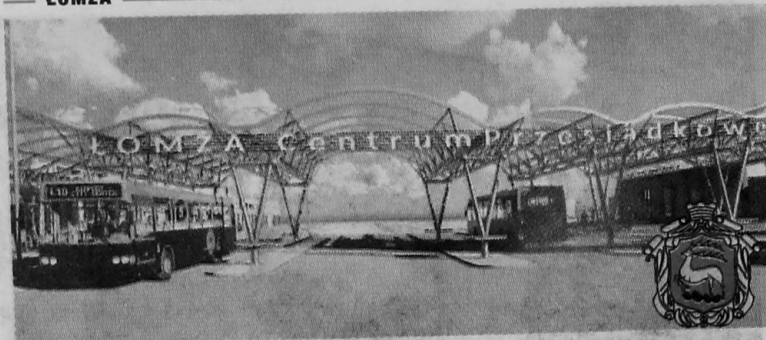
Poza straganami, uginającymi się pod ciężarem słoików z miodami różnych smaków, wiele innych atrakcji. Będzie konkurs na najsmaczniejszy miód oraz nalewkę miodową, występ Kapeli Mietka Buraka, zespołu Wodniczka, pokazy Bractwa Kurkowego z Ciechanowca, Teatr Arkadia, szczudlarze, kiermasze „z mydłem i powidłem”, czyli z wszystkim. Poza rozrywką, wycieczki z prze-

wodnikiem po Narwiańskim Parku Narodowym, blok edukacyjny i przyrodniczy dla dzieci i dorosłych.

Żeby to wszystko zobaczyć, zabawić się i miód pić, trzeba w Kurowie być!

Podlaski Związek Pszczelarzy skupia około 500 pszczelarzy w kołach w Augustowie, Białymstoku i Sokółce, którzy hodują około 15 tysięcy pszczelich rodzin. Ten rok uważają w naszym województwie za udany. Mniej może być jedynie miodu spadziowego.

ŁOMŻA



Tak ma wyglądać nowy dworzec autobusowy w Łomży w miejscu obecnej dyspozytorni przy ul. Dworcowej już w przyszłym roku. Sąsiadować będzie z zadaszonymi peronami dla 14 autobusów. Ma się nazywać Centrum Przesiadkowo-Komunikacyjne, które zajmie około jednej trzeciej obecnej powierzchni, pozostała część zostanie wystawiona w przetargu na sprzedaż. „Pozyskane w ten sposób pieniądze pozwolą sfinansować tę inwestycję”, mówi wiceprezydent Łomży Andrzej Garlicki.

Dekomunizacja

Patronem dotychczasowej ulicy pierwszego po wojnie przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej w Łomży Stanisława Tońskiego w Nowogrodzie będzie Jan Paweł II. Ulica generała Karola Świerczewskiego zostanie przemianowana na Strażacką. Z kolei ulica 22 Lipca w Jankowie Młodzianowie zmieni nazwę na Nową, zdecydowali radni Nowogrodu.

Kapela u ministra

Kapela Kurpiowska Gminy Łomża wystąpiła z mini koncertem w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jej skocznych melodii słuchał wicepremier, minister kultury Piotr Gliński.

2 000 000 zł na bibliotekę

2 000 000 zł otrzyma gmina Łomża z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa na budowę biblioteki w Starych Kupiskach i remonty filii bibliotecznych w Wygodzie i Konarzycach. Wójt gminy Piotr Kłys planuje stworzyć w Kupiskach nowoczesne centrum kulturalne.

Dożynki w Miastkowie

Gminne dożynki w Miastkowie w niedzielę, 3 września (godz. 12.00), na placu Gminnego Ośrodka Kultury.

Łomża

Tereny zielone przy ul. Zawadzkiej
26 sierpnia, sobota od 16.00

Gramy w całej Polsce

Lato z Radiem

Wstęp wolny!

Maciej Pol
Magdalena Steczkowska
Papa D
Lady Pank



XVII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2016



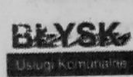
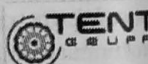
Partner Strategiczny:

PREFBET
SNIADOWO

Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy, mecenaszi:



www.przelecsie.pl

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia „Kuguar” w Łomży
Wanda i Tadeusz Wałkuszcy z Łomży
Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki w Łomży
OSP w Piątnicy



„Podróżnik” z bagażnika

W bagażniku jechał „podróżnik” (16 lat) z Łomży, w zatrzymanym przez policję do kontroli bmw. „Na pytanie policjantów, co robi w bagażniku odpowiedział, że >zapłacił i może sobie podróżować<, informuje Urszula Brulińska z KMP w Łomży. Miał taką „fantazję”, bo badanie na trzeźwość w Komendzie Miejskiej w Łomży (jako nielet-

ni, w obecności rodziców) potwierdziło, że jest pijany (ok. 1,3 promila). Kierowca bmw ukarany został za przewóz 6 osób mandatem 100 zł i jednym punktem. Nastolatki i nieletnich, ponadto policja będącą w drodze do sądu, prowadziła postępowanie, by ustalić, skąd miał alkohol, za co grozi za „rozpijania osoby małoletniej”.



Urodziła mnie w Polsce, żebym była Polką

Rozmowa „Kontaktów” z Emilią Dembińską
ze Szwecji

- Skąd przyjechałaś, Emilko?
- Z Eslov, ze Szwecji.
- Twoje miasto jest większe od Szczuczyna?
- Tak. Babcia Ewa mówi, że takie jak Łomża.
- Po powrocie ze Szczuczyna

idziesz do szkoły?

- Tak, mam 6 lat, młodszą o 3 lata siostrę Dominikę, mamę, tatę i psa Jumbo. Za kilka dni pójdę do szkoły, do klasy zerowej. W przedszkolu byłam przez 4 lata. Szkoła jest trochę dalej od mojego

domu, niż przedszkole.

- Do przedszkola poszłaś w wieku 2 lat?

- Tak. W grupie było nas najpierw 20, a później 23 dzieci.

- Jesteś Polką czy Szwedką?

- Jestem Polką. Mamusia specjalnie przyjechała ze Szwecji urodzić mnie w Polsce, żebym była Polką. Mówię po polsku, moi rodzice są Polakami, mam rodzinę w Polsce.

- A mówisz po szwedzku?

- Mówię, bo wszystkie dzieci w przedszkolu i na podwórku mówią po szwedzku.

- Nie masz żadnej koleżanki z Polski?

- Nie. Po polsku rozmawiam z rodzicami i siostrą. Mówię też po polsku do Jumbo.

- Który język jest łatwiejszy?

- Polski. Po szwedzku nie wiem, jak wszystko się nazywa. A po polsku wiem.

- Czym różni się Szwecja od Polski?

- Tam są bardziej kolorowe domy i inaczej wyglądają. Jest więcej placów zabaw. Lubię skakać na trampolinie.

- A w Polsce?

- W Polsce lubię bawić się zimą w śniegu. I mam koleżankę Olę, która mówi po polsku.

- Byłaś w Polsce zimą?

- Tak, przyjeżdżam często.

- Dlaczego?

- Bo bardzo tęsknię za babcią Ewą. I w Polsce jest wujek Andrzej i wujek Łukasz i ciocie Zuzia, Sylwia, Nadia i babcia Janeczka, która robi najlepsze na świecie kołdunki.

- Lubisz kołduny?

- Bardzo. Babcia robi je zawsze, gdy przyjeżdżam. Gdy będę dorosła, będę je robiła dla swoich dzieci.

- Gdzie chciałabyś mieszkać?

- W Polsce. Tu jest więcej ludzi, z którymi mogę rozmawiać po polsku.

- Co robiłabyś w Polsce?

- Miałabym swój zakład fryzjerski, tak jak ciocia Sylwia.

- Jutro wracasz do Szwecji. Kiedy znowu chciałabyś przyjechać do Szczuczyna?

- Jak najszybciej.

- Więc do zobaczenia. Cześć!

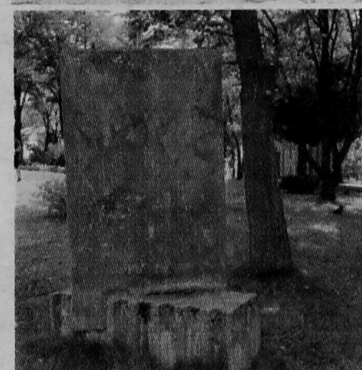
- Pa aterseendel. Hej da!

Został wytyczony pod koniec XIX wieku jako plac Targowy. Właśnie tutaj, przemiennie ze Starym Rynkiem, odbywały się targi. W okresie międzywojennym otrzymał oficjalną nazwę plac Zambrowski, zapewne od sąsiedniej ulicy, wiodącej do Zambrowa. Ale potocznie łomżanie mówili o tym miejscu Rynek Zambrowski lub Nowa Ameryka. Z jednej strony zabudowany był kamienicami, z drugiej od lat dwudziestych XX w. tzw. halami biskupimi. Jego handlowe przeznaczenie trwało dziesięciolecie. Można tu było kupić konie, płody ziemi, sery, masło w chrzanowym liściu, drób, wyroby garnarskie, słomiane kapelusze, miotły, grabie, widły i wszystko, co komu do szczęścia potrzebne. W dni targowe, wtorki i piątki, plac Zambrowski wypełniał tłum.

Tak było do roku 1968, kiedy władze Łomży ze Starego Rynku przeniosły tu dworzec autobusowy. Zmieniono nie tylko naturalne uwarunkowanie całego terenu, ale także nazwę na plac Niepodległości, która miała nawiązywać do wyzwolenia Polski spod okupacji niemieckiej podczas II woj-



To chyba najlepsze miejsce w Łomży na mural, barwny, baśniowy, jaki mógłby stworzyć łomżyński artysta Robert Sokołowski



Czy tablica ogłoszeń musi być obskurna?

ny światowej. Wszyscy łomżanie ruszali stąd w podróż i tu ją kończyli. Nowemu w formie placowi Niepodległości przybyła

okazała trybuna z godłem narodowym. Właśnie przed nią 1 maja, w Święto Pracy, gromadziły się pochody, by po oficjalnych przemówieniach ruszyć ulicą Giełczyńską w kierunku kolejnej trybuny, przed siedzibą Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przy placu Tadeusza Kościuszki. Po roku 1989 skończyły się pochody, a w 1991 zniknął dworzec autobusowy, przeniesiony na al. Legionów. Pozostała trybuna z orłem bez korony, któremu po jakimś czasie koronę „nałożono”. Tak plac Nie-

podległości zamienił się w samochodowy parking, przy którym niedawno stanęła szpetna, chociaż bardzo nowoczesna toaleta.

Jedynym jego estetycznym akcentem od lat są oryginalne kwiatowe rabaty, układające się w napisy „Łomża” i „1418”, czyli rok nadania jej praw miejskich. A zimą pojawiają się na którymś z drzew iglastych lampki. Co nie zmienia faktu, że plac Niepodległości przez kolejne władze Łomży wydaje się zupełnie zapomniany, jak „strzegąca” go od dziesięcioleci obskurna betonowa tablica ogłoszeń.

POWIAT GRAJEWSKI

FC wakacji jeszcze się chce!

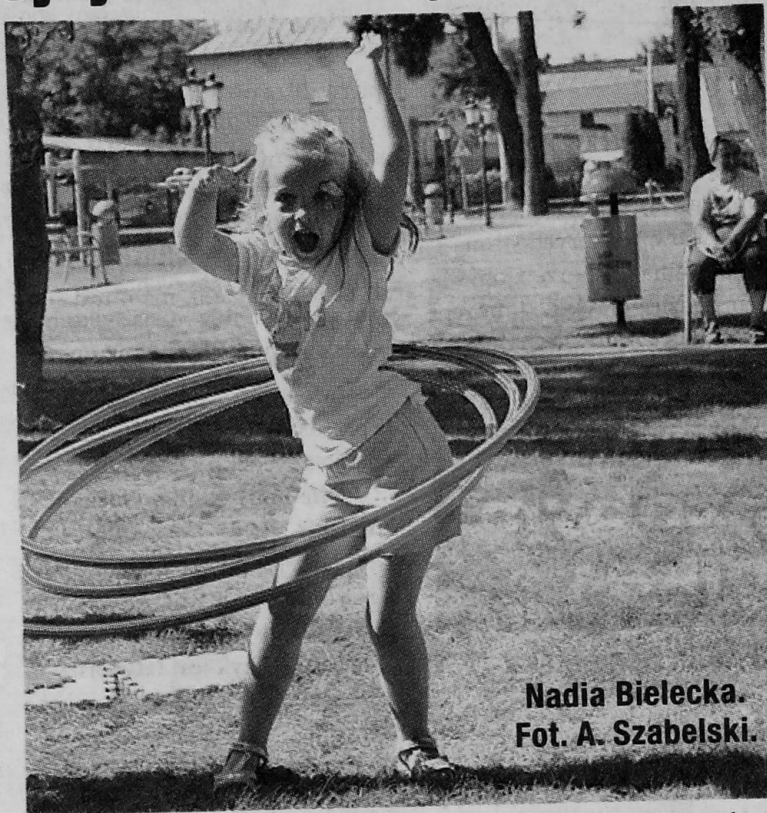
Rozgrywki finałowe dziecięcych drużyn z Będkowa, Bzur, Dołęgi i Skaji odbyły się na zakończenie wakacji w Szczuczynie.

W piłce nożnej zwyciężył zespół „FC Grać się nie chce” z Będkowa. Kolejne miejsca zajęły drużyny: „Zabójcza czwórka”, „Brzozowe niedźwiedzie” oraz „FC Bzury”.

Rywalizację na torze przeszkód wygrała drużyna „Kółka” ze Szczuczyna. Kolejne miejsca zajęły: „Cukiereczki”, „Odważni” oraz „Tygrysy”.

W zmaganiach sportowych brało udział 130 dzieci. W Niećkowie i Będkowie także dorośli, którzy grali w piłkę nożną i razem z dziećmi pokonywali tor przeszkód.

W wakacje dzieci wspólnie tworzyły mural, wyjeżdżały na kąpielisko w Kniei i wycieczki rowerowe oraz autokarowe do parku rozrywki w Olszynie, Mamuciej Doliny, Indiańskiej Wioski, Muzeum Twierdzy Osowiec. Wakacyjne rozrywki, zorganizowane



Nadia Bielecka.
Fot. A. Szabelski.

przez Bibliotekę Centrum Kultury i Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn” w mieście oraz w świetlicach w Będkowie, Bzurach, Dołęgach i Skajach, zakończyły

się wspólną zabawą i ogniskiem z pieczonymi kiełbaskami. Nie zdziwi więc, gdyby zespół z Będkowa zmienił nazwę na „FC wakacji jeszcze się chce”.

Wspólne sprzątanie



Burmistrz Szczuczyna Artur Kuczyński, Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn” i Centrum Kultury zapraszają mieszkańców na wspólne porządkowanie terenów wokół ruin pałacu założyciela i właściciela miasta Stanisława Antoniego Szczuki 24 i 25 sierpnia (godz. 16.00 – 20.00) oraz 26 sierpnia (godz. 8.00 – 15.00). Jest prośba o zabranie ze sobą narzędzi (tacek, toporków, łopat, grabi).

ASF w Pieńcówku

W gospodarstwie w Pieńcówku (gm. Rajgród) pojawiło się kolejne ognisko afrykańskiego pomoru świń (ASF). Stado liczyło 19 świń, z których 5 padło. Około kilometra od gospodarstwa znaleziono padniętego dzika.

Spyłw tratwą

Spyłw tratwą po Biebrzy organizuje w niedzielę, 27 sierpnia, Klub Morsów MOSiR Grajewo. Zbiórka o godz. 9.00 na parking przy Tesco.

POWIAT KOLNEŃSKI

W czerwonej strefie ASF

Grabowo i Stawiski zostały włączone do czerwonej strefy zagrożenia afrykańskim pomorem świń (ASF). Jeśli rolnicy ze strefy nadal chcą prowadzić hodowlę trzody chlewnej, muszą zastosować się do restrykcyjnych wymagań bioasekuracji. Obostrzenia dotyczą przemieszczania świń, ale też zastosowania w gospodarstwie zabezpieczeń: podwójne ogrodzenie (wysokość 1,5) z wkopanym krawężnikiem, prowadzenie dezynsekcji, monitorowanie gryzoni, zabezpieczenie budynku ze świniami przed dostępem zwierząt domowych. Zapewnienie, aby do budynków, w których są utrzymywane świny, nie wchodziły osoby postronne. Osoby przebywające w budynkach inwentarskich winny używać odzieży ochronnej oraz obuwia ochronnego. Określone warunki powinny zostać spełnione do końca roku. W gminie Stawiski około 60 rolników posiadających ok. 700 świń chce zlikwidować hodowlę.

Przed pierwszym dzwonkiem

„Ogarniamy wszystko, podręczniki do wszystkich klas szkoły podstawowej spływają. W tym roku szkolnym uczniom szkoły podstawowej podręczniki będą wypożyczone przez szkołę. Na zakończenie roku szkolnego dzieci zwrócą książki. Tylko podręcznik do religii uczniowie będą musieli kupić sami”, mówi dyrektor Zespołu Szkolno Przedszkolnego w Stawiskach Tomasz Chojnowski.

Do struktur Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Stawiskach od 1 września włączone są klasy drugie i trzecie wygaszanego Gimnazjum im. Adama Mickiewicza. Nie zmienia się funkcjonowanie obecnego Zespołu, w skład którego wchodzi: Miejskie Przedszkole, Szkoła Podstawowa i filie z klasami O-III w Jurcu Szlacheckim i Budach Stawiskich. W Szkole Podstawowej w Stawiskach od 1 września będzie uczyło się 441 uczniów, w tym 51 w klasie VII.

Poza Zespołem w gminie funkcjonuje jeszcze Szkoła Pod-



Za kilka dni wróci gwar na szkolne boisko i szkolne korytarze

stawowa w Porytem, którą od 1 września będzie kierować nowa dyrektor Bogumiła Żochowska. Wygrała konkurs, do którego zgłosiła się także obecna dyrektor Bożena Czarnecka.

Bogumiła Żochowska jest nauczycielką informatyki, wychowania do życia w rodzinie i wychowania fizycznego. Do tej pory pracowała w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Stawiskach. W Szkole Podstawowej w Porytem od 1 września w klasach 0-VII będzie uczyło się 51 dzieci. W nowej, najstarszej klasie siódmej, będzie 7 uczniów.

Oddaj krew



Krew można będzie oddać w ambulanse w Kolnie, który stanie na parking przed Urzędem Miasta w piątek, 25 sierpnia (godz. 9.00 – 13.00).

Sesja w Kolnie

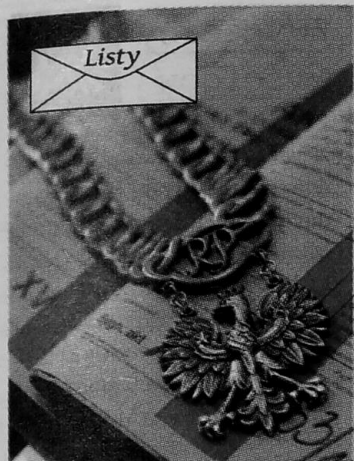
Na XXVI sesję Rady Miasta zaprasza przewodniczący Mięścisław Śniadach w piątek, 25 sierpnia (godz. 12.00) do kawiarni KOKIS.

Powiatowe dożynki

Dożynki powiatu kolneńskiego odbędą się pod patronatem „Kontaktów” w Stawiskach 3 września. Gminny Ośrodek Kultury i Sportu ogłosił konkurs na najciekawszą dekorację dożynek. Prace można zgłaszać do 31 sierpnia. Wyniki konkursu 3 września.

Narodowe czytanie

Narodowe czytanie „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego odbędzie się w sobotę, 2 września (od godz. 10.00) na placu przy Zespole Szkół Technicznych w Kolnie.



Partyjne sądy

Ludziom się wydaje, że to, co PiS robi z sądami, dotyczy sędziów, jakichś „elit”, ale i nie. Bardzo się mylą! Nie jestem prawnikiem, nie mam zbyt wielkiego wykształcenia, ale przeżyłem PRL i wiem, co to jest partyjna sprawiedliwość. Zrozumiałe o tym, co każdego z nas może czekać, powiedział Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar. Przytoczę jego słowa, może ktoś się nad nimi zastanowi: „Zmiany tylko z pozoru dotkną niewielką grupę obywateli, tj. sędziów. W rzeczywistości mają one zdecydowanie większą potencjalną skalę oddziaływania na życie każdego obywatela. Do zagrożenia w realizacji prawa każdej jednostki do bezstronnego sądu na skutek wprowadzenia reform może dojść w sprawach sądowych, dotyczących: wypadku lub kolizji drogowej z udziałem

polityka, spraw podatkowych lub karnoskarbowych, odszkodowań od Skarbu Państwa, zwolnienia z pracy na tle politycznym, udziału obywatela w demonstracjach, spraw przeciwko politykowi, który naruszy dobra osobiste obywatela, spraw majątkowych polityków, w których stroną postępowania w sporze z obywatelem będzie polityk lub inny reprezentant władzy”.

Jerzy Kojanowicz
Łomża

Kamieniem w kota

W lipcu po popołudniu wyszłam pod śmietnik Spółdzielni Mieszkaniowej przy ulicy Pięknej, żeby podkarmić koty i dać im coś do picia, bo był upał. O stadko kotów troszczy się grupa ludzi. Załatwiliśmy w Urzędzie Miasta w Łomży zezwolenie na ich sterylizację. Urząd sfinansował zabiegi w zakładzie weterynaryjnym. Wszystkie wysterylizowane koty mają pozakładane obroże. Nikomu nie przeszkadzały.

Wtedy, jak zwykle, wyłożyłam jedzenie na kartoniku i podsunęłam pod metalowy pojemnik przy śmietniku, żeby koty mogły spokojnie jeść, nawet w czasie deszczu i żeby nie przeszkadzały przychodzącym ludziom. Obserwowałam jak koty jadły. Nagle jak burza wpadł zasapany pan S. (znam nazwisko). Biegał, zaglądał

pod śmietniki i powtarzał: „Zaraz cię k... załatwię”. Zapytałam, co się stało. Powiedział, że kot na jego działce wykopując dołek (pewnie kot się załatwił i zasypywał), wykopał mu jakiś kwiatek. Zapytałam, jak wyglądał ten kot. Pan S. powiedział, że miał wysokie białe nogi. Odetchnęłam z ulgą, bo żaden z naszych kotów nie ma białych nóg, mają tylko białe końcówki łapek. Od razu powiedziałam, że to nie mógł być kot z naszego stadka. Ale pan S. nadal szalał, szukał, twierdził, że tu musi być. Jak furciatowi wyperswadować? W pewnym momencie pan S. schylił się i z całej siły rzucił w stadko jedzących kotów kawał betonu. Rozległ się przeraźliwy pisk, koty rozpiechły się. Nie zauważyłam, że S. miał coś w ręku. Gdybym to przewidziała, zasłoniłabym koty. Nie wiem, jak się opanowałam. Powiedziałam mu tylko, że do tej pory uważałam go za prawego człowieka. Często widywałam go w kościele. A tu nagle zobaczyłam jego drugą twarz. Powiedziałam mu, że jest zwyrodnialcem. Zaczęłam rozglądać się za kotami. Jeden miał rozłupaną głowę, był zakrwawiony, nie mógł utrzymać równowagi, chwiał się. Szybko pobiegłam do mieszkania po pojemnik do transportowania kota, żeby go zabrać do weterynarza. Gdy wróciłam kotów nie było. Tego rannego też nie. Szukałam go, ale nie znalazłam. Szu-

kałam też następnego dnia. Też go nie znalazłam. Jestem przekonana, że nie żyje. Zginął od kamienia z ręki S., który nie jest mieszkańcem spółdzielni, a od lat wyrzuca śmieci do naszego spółdzielczego śmietnika, chociaż wisi informacja, że śmietnik jest dla mieszkańców spółdzielczych bloków.

O znęcaniu się nad kotem przez S. zawiadomiłam policję.

Maria Malinowska
Łomża

„Lato, lato ... zostań dłużej”

Zorganizowane wakacje w Miejskim Ośrodku Kultury w Wysokim Mazowieckim odbyły się w sierpniu. Podczas dwutygodniowych zajęć ponad sto dzieci miało możliwość m.in. zbudować model szybowca, własnoręcznie wykonać lizaki, spotkać się i spędzić dzień z harcerzami oraz rozwijać się artystycznie i społecznie. Najbardziej oczekiwaną atrakcją była wycieczka do Kurowa i Waniewa. Podczas wyjazdu wszyscy z zachwytem podziwiali florę i faunę Narwiańskiego Parku Narodowego.

Dziękujemy bardzo serdecznie wszystkim, którzy pomogli nam w organizacji i realizacji „Wakacji z MOK i MBP” w Wysokim Mazowieckim.

Monika Roszkowska
MOK w Wysokim



Dzieci z Wysokiego Mazowieckiego
na wycieczce w Waniewie

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Profesor Kmietowicz z Medalem Komisji Edukacji

Była wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Wysokiem Mazowieckiem, emerytowana matematyczka tej szkoły prof. Grażyna Kmietowicz została uhonorowana Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Odznaczenie przyznawane za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania wręczył jej z upoważnienia Minister Edukacji Narodowej prof. Lucjan Pawłowski. Prof. Pawłowski jest absolwentem LO w Wysokiem Mazowieckiem, członkiem korespondentem PAN, wiceprzewodniczącym Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, wicedokładowcą Politechniki Lubelskiej.

Profesor Grażyna Kmietowicz jest także absolwentką LO w Wysokiem Mazowieckiem.

„Lata szkolne były wspaniałym czasem. Bardzo dobrze wspominam szkołę. Nigdy nie miałam kłopotów z nauką. W liceum były kółka zainteresowań, ja należałam do matematycznego i chemicznego.

W szkole należało przestrzegać regulaminu. Obowiązkowa była tarcza na rękawie, granatowy płaszcz i beret. Pamiętam, jak zimą przyszłam otulona białym, pięknym szalem i dyrektor Jan Kryński zwrócił mi uwagę. W białym szalu na głowie chodziłam później tylko do kościoła, a do szkoły w berecie”, wspomina profesor Kmietowicz.

Po maturze skończyła matematykę na Uniwersytecie Warszawskim. Po studiach dwa lata pracowała w V LO w Bytomiu i wróciła do Wysokiego Mazowieckiego, do swojej szkoły.

„Pracowali jeszcze nauczyciele, którzy mnie uczyli. Wśród nich czułam się trochę jak uczennica. I pamiętam, jak matematyk prof. Czesław Wyszyński powiedział, że teraz jestem koleżanką i zaproponował, abyśmy mówili sobie po imieniu”, wspomina.



Grażyna Kmietowicz

Grażyna Kmietowicz pracowała w LO w Wysokiem Mazowieckiem 30 lat.

„Medal Komisji Edukacji Narodowej jest wyrazem podziękowania za lata pracy. Cieszy mnie bardzo, chociaż tę radość trochę przysłania mój stan zdrowia. Wierzę, że rehabilitacja, z której korzystam od roku, przyniesie efekty”, powiedziała „Kontaktom”.

POWIAT ZAMBROWSKI



Nowy komendant posterunku policji w Szumowie mł. asp. Izabela Trzaska

Na posterunku

Mł. asp. Izabela Trzaska jest nowym szefem otwartego 8 grudnia 2016 roku posterunku policji w Szumowie. Nowy komendant pracuje w policji 11 lat, ma za sobą pracę patrolową, interwencyjną, w zespole do spraw nieletnich i w zespole do spraw wykroczeń.

Władze powiatu zambrowskiego podały policyjną statystykę od momentu reaktywacji posterunku w Szumowie. W tym czasie policjanci odnotowali 25 przestępstw drogowych, wśród których były 3 wypadki śmiertelne; 11 kradzieży, wśród nich 4 z włamaniem; 3 przypadki znęcania się oraz 2 oszustwa, uszkodzenie mienia, nagły zgon, pobicie i groźba.

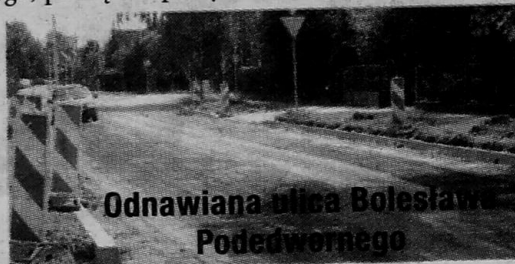
Swój patron

Ulicę Bolesława Podedwornego w Zambrowie remontują władze powiatu.

Bohater ulicy pochodził z Pęchratki Polskiej (gm. Szumowo). W latach 1957-1971 był wiceprzewodniczącym Rady Państwa, a w latach 1945-1972 posłem. Mieszkańcy gminy Szumowo, a także powiatu zambrowskiego, pamiętają go jako życzliwego człowieka. Nigdy nie zapomniał skąd wyszedł i jak tylko mógł pomagał mieszkańcom swojego regionu, bo jak często powtarzał,

„był dłużnikiem ziemi, z której pochodził”. Szanował ludzi i do dziś starsi mieszkańcy gminy pamiętają jego słowa: „Po wieść trzeba iść do miasta, a po mądrość na wieś”.

W listopadzie będzie 45. rocznica śmierci Bolesława Podedwornego. (O Bolesławie Podedwornym pisały „Kontakty” nr 32/2015).



Odnawiana ulica Bolesława Podedwornego

Pomnik marynarzy

W przydrożnej mogile we wsi Wróble-Arciszewo (gm. Kołaki Kościelne) spoczywają szczątki dziewięciu marynarzy II batalionu Pułku Morskiego, poległych w sierpniu 1920 roku. W 2010 roku z inicjatywy sołtysa Kazimierza Kaczyńskiego i mieszkańców wsi został wystawiony i ogrodzony granitowy

pomnik. Na tablicy wypisane jest tylko jedno nazwisko: Kazimierza Burzyńskiego, harcerza i ochotnika marynarza z Łomży, urodzonego 8 października 1902 roku. Nazwiska pozostałych ośmiu bohaterów nie są znane. W niedzielę, 20 sierpnia, przy mogile (jak co roku) została odprawiona polowa msza święta.

Zwycięzcy wyścigów



Polak Marek Rutkiewicz z grupy zawodowej WIB wygrał I Międzynarodowy Wyścig Kolarski o Puchar Ministra Rolnictwa w Czyżewie. Czech Alois Kankovsky z grupy Elkov Author Cycling Team wygrał 57. Międzynarodowy Wyścig Kolarski o Puchar Ministra Obrony Narodowej w Wysokiem Mazowieckim.

Pożegnanie lata

Na „Pożegnanie lata” zaprasza w niedzielę, 27 sierpnia (godz. 17.00) do Parku im. Kiełczewskich burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko.

Czworaczki w Czyżewie

„Fenomen” zatytułował łomżyński tygodnik „Wspólna Praca” informację o narodzinach 6 listopada 1911 roku czworaczków w Czyżewie. Mamą czterech chłopców była Żydówka Zaspą Lawendą (lat 26). Jedno z dzieci urodziło się nieżywe, trójka zmarła godzinę po porodzie.

Eleni na dożynkach



Dożynki gminne w Szumowie w sobotę 26 sierpnia. Po mszy świętej (godz. 12.00), ceremonia dożynkowa (na pięknie zagospodarowanym placu przy kościele), wystawy plonów i twórczości ludowej, koncerty i występ gwiazdy wieczoru Eleni (godz. 19.30).

Do Ciechocinka ze zniżką

Do programu „Zambrowska Karta Seniora 60+” dołączył Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Sanatorium Uzdrowskie Związku Nauczycielstwa Polskiego w Ciechocinku. Można korzystać ze zniżki (5 proc) w czasie siedmiodniowego turnusu wypoczynkowego z zabiegami leczniczymi.

Barwy Folkloru

III Ogólnopolski Festiwal „Barwy Folkloru” w sobotę, 26 sierpnia (godz. 15.30) w Zambrowie organizują Stowarzyszenie Szansa i Miejski Ośrodek Kultury. Festiwal rozpoczyna się koncertem w parku przy ul. Sikorskiego.

Kaziuk z Taplar lubił sobie „popietuszyć”. Dziś młodzież woli „bzykanie”...

Całuski

– To nieprawda – oburza się Alek z Zambrowa na sugestię, że młodzież nie potrafi bez chamskiego wulgaryzmu wyrazić się o najprostszych intymnych sytuacjach i sprawach. – Kiedy na imprezie mówię do swojej dziewczyny „całuski”, to znaczy, że mam ochotę na seks.

– A kiedy mówisz „pocałuj mnie”?

– To znaczy to, co mówię. A potem staram się mówić jak najmniej. Raczej wolę, żeby zrozumiała, co czuję albo na co mam ochotę. Ale bez słów.

W książce „Płeć mózgu” autorzy piszą, że do serca kobiety dotrzeć można przez uszy. Mężczyźni w większości nie uświadamiają sobie, jak ważne dla kobiet jest słowo. Wolą to, co im jest bliższe, czyli czynny.

Ludzie boją się, wstydzą, nie potrafią, a kiedy już decydują się mówić, są to wulgaryzmy, słowa infantylne albo jakieś zapożyczenia ze słownika medycznego. Seksuolog dr Marek Marciniak z warszawskiego Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej nie uwa-

ża, by minione dziesięciolecie było szczególnie rewolucyjne. Przychodzą do niego pary z bardzo długim stażem. Siadają tyłem do siebie, bokiem i coś tam dukają.

– Ostatnio miałem małżeństwo na granicy rozkładu. Okazało się, że on nie potrafi wyrazić swojego pragnienia. Chodziło o pewną, niezbyt wyrafinowaną pozycję, którą zobaczył na filmie pornograficznym i chętnie by ją wypróbował, ale nie potrafił jej nazwać ani opisać, więc nie mówił nic. – opowiada seksuolog.

Do gabinetu para trafiła mocno skłócona, bo milczenie w łóżku i poczucie odrzucenia, który-

re towarzyszyło mężczyźnie, źle wpływało na codzienność. Po długich mediacjach zaczęli rozmowę.

– To nie mogłeś mi powiedzieć, o co ci chodzi? – zdziwiła się kobieta, gdy usłyszała o co chodzi.

Nie mógł. A zdaniem terapeutów, wiele problemów rodzinnych zaczęło się od milczenia, dukania w łóżku.

Dr Wiesław Czernikiewicz z Zakładu Seksuologii i Patologii Więzi Międzyludzkich w Warszawie uważa, że zmieniliśmy się

po 1989 r. Szczególnie młodzi są bardziej otwarci, wbrew obiegowej opinii wcale nie

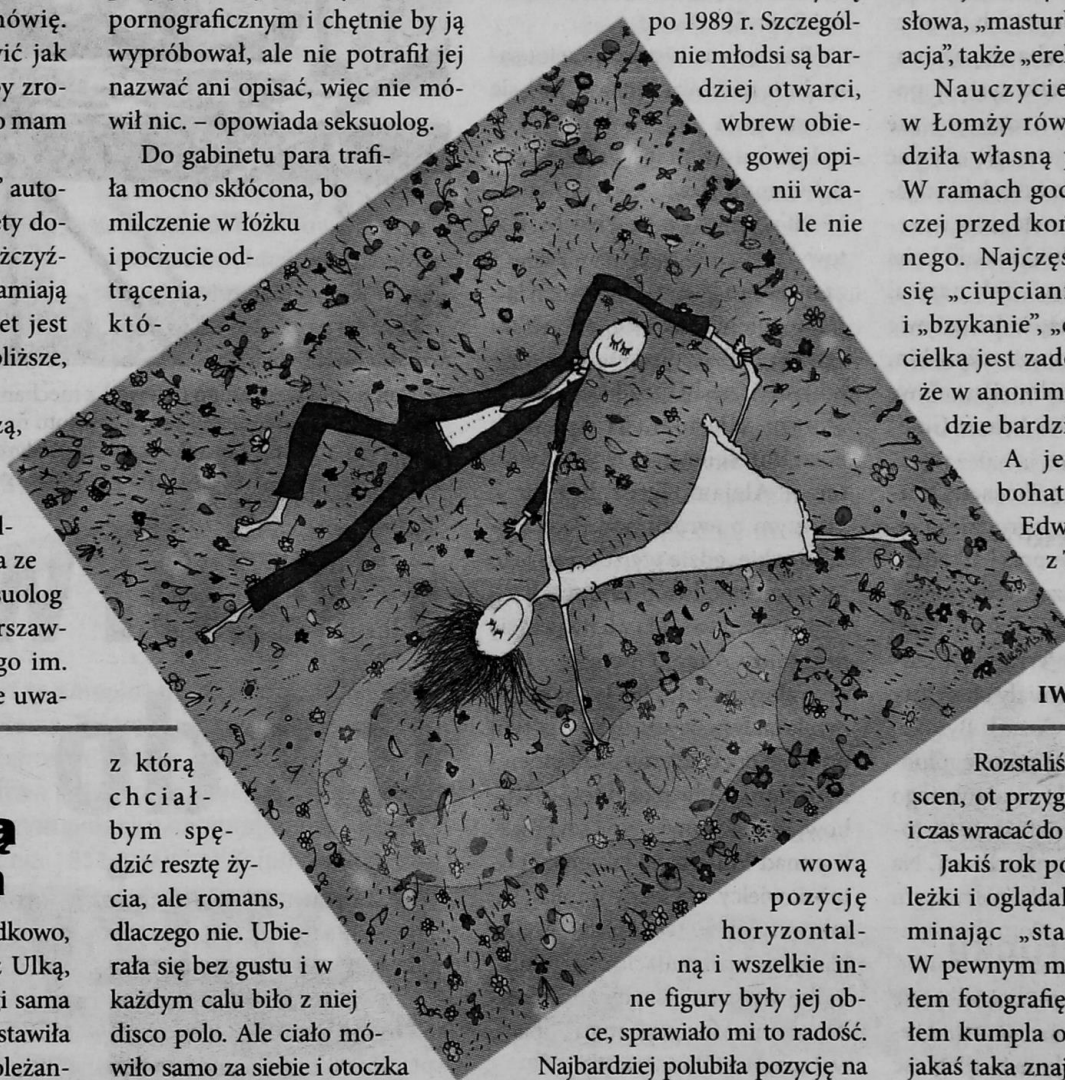
nadużywają wulgaryzmów, mówią dość precyzyjnie. Nie mówią: „Jak to robię, no to, wie pan...”. Ale tak jest w dużych miastach.

A w mniejszych? Roman Karowski, seksuolog, który współpracował z dr. Czernikiewiczem, przepisał 108 uczniów szkół średnich. Mieli odpowiedzieć na konkretne pytania: jak określają stosunek, inicjację, narządy. Wiele słów okazało się tajemnicą. Najgorzej wypadli uczniowie zasadniczej szkoły rolniczej. Mylili słowa, „masturbacja” i „menstruacja”, także „erekcja” i „ejakulacja”.

Nauczycielka z liceum w Łomży również przeprowadziła własną prywatną sondę. W ramach godziny wychowawczej przed końcem roku szkolnego. Najczęściej powtarzało się „ciupcanie”, „pstrykanie” i „bzykanie”, „cykanie”. Nauczycielka jest zadowolona. Sądziła, że w anonimowej ankiecie będzie bardziej chamsko.

A jeszcze niedawno bohater „Konopielki” Edwarda Redlińskiego z Taplar pod Białymstokiem lubił sobie „popietuszyć”. Poetycko...

IWONA KOLARSKA



Piękna z ptasią główką

Sylwią poznałem przypadkowo, to znaczy umówiłem się z Ulką, ale że Ula nie miała odwagi sama przyjść na randkę, więc postawiła warunek, że przyjdzie z koleżanką. Zgodziłem się i tak poznałem Sylwią, ale zanim zaszło coś między nami, umawiałem się z Ulką.

Sylwia była fajną blondynką o lekko falujących włosach, ładnych kształtów, miała ciepły, miły głos. Spodobała mi się od pierwszego spotkania i od razu wydawała mi się znajoma, kogoś przypominającego. Rozwódka z dwójką dzieci, po trzydziestce, wcześniej rodziła, o czym świadczył wiek dzieci. Była z kimś związana, ten ktoś przebywał za granicą, nie układało się im, więc postanowiła spróbować szczęścia ze mną. Nie była typem kobiety,

z którą chciałbym spędzić resztę życia, ale romans, dlaczego nie. Ubierała się bez gustu i w każdym calu biło z niej disco polo. Ale ciało mówiło samo za siebie i otoczka w postaci ciuchów była do przełknięcia. Nie do przełknięcia była jej ignorancja, totalny brak elementarnej wiedzy. Głównym tematem jej zainteresowań była kasa, rozwodziła się o pieniądzach i o wydatkach na szmatki, kosmetyki aż mdliło. Spotykaliśmy się w soboty po południu, sam wybierałem restaurację z hotelem, aby po kolacji od razu iść do łóżka. Sylwia była seksi i gdy zdjęła swe discopolowe wdzianka, doprowadzała do ekstazy. Kochaliśmy się na różne sposoby, ale tak naprawdę to musiałem uczyć ją wszystkiego, znała bowiem podsta-

wową pozycję horyzontalną i wszelkie inne figury były jej obce, sprawiało mi to radość.

Najbardziej polubiła pozycję na jeźdźca, napinała swe piękne ciało i naprawdę dobrze się spisywała. Kochaliśmy się również na „69” i robiła to ze mną po raz pierwszy, ale doszła do wielkiej wprawy. Mogłem pozwolić sobie na różne fantazje, a Sylwia nie sprzeciwiała się. Nie rozmawialiśmy o przyszłości, bo nie widziałem jej, a i Sylwia raczej nie była zainteresowana stałym związkiem. Miała faceta, który tyrał na budowie w Niemczech i wkrótce przyjeżdżał na urlop. Wyobrażałem sobie jego minę, gdy jego „ukochana” zaoferuje mu seks inny od poprzedniego, według mojej szkoły.

Rozstaliśmy się z Sylwią bez scen, ot przygoda zakończyła się i czas wracać do swoich obowiązków.

Jakiś rok później byłem u koleżki i oglądaliśmy fotki, wspominając „stare dobre czasy”. W pewnym momencie zauważyłem fotografię z wesela. Zapytałem kumpla o pannę młodą, bo jakaś taka znajoma twarz. Odpowiedział mi, że to Sylwia, ex małżonka brata, a foto jest właśnie z ich wesela. Zamurowało mnie, opowiedziałem koleżce o przygodzie, by upewnić się, czy to aby ona. Wszystkie fakty się zgadzały.

Myśli miałem niespokojne, bo Sylwia wiedziała, skąd pochodzi, wiedziała również, że znam jej ex małżonka, ale może jej ptasia główka nie potrafiła kojarzyć? W każdym bądź razie nie próbowałem się dowiadywać, jak jest faktycznie i nigdy więcej jej nie spotkałem.

Janek

Łomża miała być przystankiem najdłuższego lotu samolotem w Europie! Mieszkańcy Wyszomierza Wielkiego ratowali pierwszego polskiego pilota!

Napowietrzna przechadzka

„Ogromną lukę w naszym sporcie wypełniło lotnictwo, które w Warszawie rozwija się dzięki poparciu ludzi bogatych, lotnictwo bowiem jest zabawką ogromnie kosztowną. Setki tysięcy pochłania ten sport i zdaje się, nie prędko będziemy mogli używać napowietrznej przechadzki, chociaż – wierzę – nastąpi to wcześniej, niż np. wybudowanie kolei Łomża – Śniadów”. Tak napisał o rozwijającym się w Warszawie sporcie lotniczym w łomżyńskim tygodniku „Wspólna Praca” we wrześniu 1911 roku Adam Chętnik z Nowogrodu.

Chętnik, twórca Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie, znany etnograf, także poseł I kadencji Sejmu w II Rzeczypospolitej, w 1911 roku miał 26 lat i w Warszawie uczył się na Wyższych Kursach Naukowych (miały charakter polskiej szkoły wyższej). Był ciekawy świata. Czytał prasę ogólnopolską, pisywał do wydawanego w Łomży od 3 kwietnia 1910 roku tygodnika „Wspólna Praca”. Na pewno czytał i słyszał o pierwszym w historii locie samolotu skonstruowanego przez Amerykanów braci Wrightów. Pierwszy lot odbył się 17 grudnia 1903 roku i trwał 12 sekund. Samolot pokonał odległość 37 metrów. Chętnik czytał prasowe doniesienia o lotniczych eksperymentach w kolejnych latach.

W szkole pilotów

W maju 1910 roku w Warszawie powstało Towarzystwo Lotnicze Awiaty i na Polach Mokotowskich (wówczas były poza miastem) w kilka miesięcy założyło fabrykę samolotów oraz warsztaty mechaniczne. Także na Polach Mokotowskich Towarzystwo otworzyło i prowadziło pierwszą na ziemiach polskich cywilną szkołę pilotów.

Adam Chętnik obserwował inwestycyjny rozmach i porównał go z ciągnącymi się od 1910 roku planami budowy kolei z Łomży do Śniadowa, co kąśliwie skomentował w korespondencji do „Wspólnej Pracy”.

Pierwszy w historii przelot samolotu nad Warszawą odbył się 13 sierpnia 1911 roku. Wykonał go polski pilot Michał Scipio del Campo (lat 24). Około godz. 19.00 wystartował z Pola Mokotowskiego, leżącego wówczas poza obrębem Warszawy i okrążył je. Następnie wzniósł się 400-500 m i przeleciał wzdłuż ul. Marszałkowskiej, nad Ogrodem Saskim, Starym Miastem, Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem i Alejami Jerozolimskimi, po czym powrócił nad Pole Mokotowskie, gdzie wylądował. Jego lot trwał zaledwie 18 minut.

Lot obserwował i zachwycał się nim także Adam Chętnik: „Udane wloty przed paru tygodniami przekonały wszystkich, że na tym polu nie pozostajemy poza innymi narodami. Odważni piloci wрубowali się w powietrze i szybowali ponad Warszawą, jak ptacy potężni, wielcy. Niekiedy wzbijali się tak wysoko, że tworzyli niewielką plamę na firmamencie niebieskim. Tylko warczenie śruby zdradzało ich obecność w powietrzu”, opisywał we „Wspólnej Pracy”.

Chętnik dotąd jeździł wasągiem (wozem drabiniastym z wypłatnymi wikliną bokami), pociągami i raz jechał samochodem z Czerwonego Boru do Łomży. Przypomnił sobie, że jako dziecko „jeździł na kiju”, wdrapywał się na drabinę, a nawet na dach chałupy. „Dlaczegoż bym nie miał na aeroplanie pojeździć? Odwagi mi nie brak”, pomyślał Chętnik i zgłosił się do biura Awiaty. Tam otrzymał warunki przyjmowania uczniów do szkoły pilotów. Przestudiował regulamin. Nauka kosztowała 450 rubli, do tego należało



Michał Scipio del Campo (z lewej) z mechanikiem Wentzelim w samolocie Farman VII dzień przed próbą przelotu na trasie Warszawa-Petersburg, 25 września 1911 r. Lot zakończył się na drzewie w Wyszomierzu Wielkim pod Szumowem

Przerwany lot do Łomży

wpłacić 500 rubli kaucji na wypadek, gdyby w czasie kursu sprzęt uległ zniszczeniu. Adam Chętnik mógłby zostać uczniem nestora polskiego lotnictwa Michała Scipio del Campo, ale ostatecznie do szkoły pilotów się nie zapisał.

Rok wcześniej, niż w Warszawie, 6 i 26 września 1910 roku Scipio del Campo wykonał dwa loty pokazowe nad Białymstokiem.

Przerwany lot

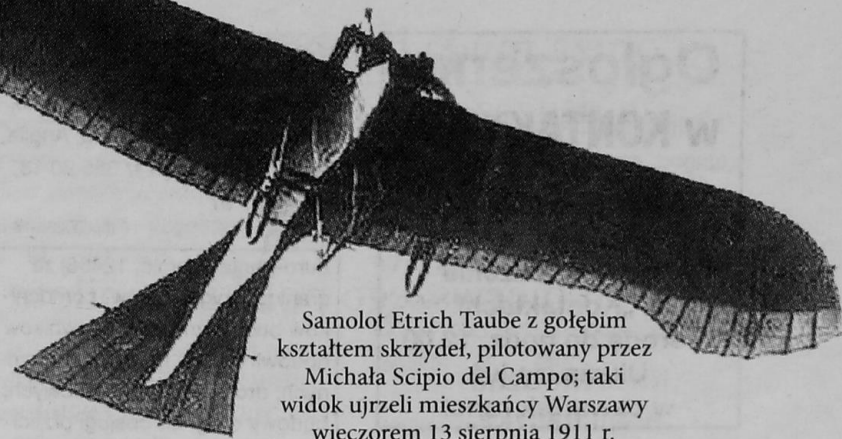
Pilot Michał Scipio del Campo w Towarzystwie Lotniczym Awiaty prowadził loty pokazowe i był głównym instruktorem szko-

ły pilotażu. 25 września 1911 roku oblatywał (loty próbne) pierwszy samolot zbudowany w fabryce Awiaty przez polskich konstruktorów Czesława Zbiekańskiego i Stanisława Cywińskiego. Następnego dnia, we wtorek 26 września, wystartował o godzinie 6.35 z uczącym się pilotażu, mechanikiem Wentzelim z Warszawy do Petersburga (1 200 kilometrów).

„Jest to najdłuższy dystans lotu, o jaki pokuszono się dotąd w Europie. Więc

bodaj udało się to śmiało przedsięwzięcie p. Scipio del Campo ku tryumfowi rzetelnemu lotnictwa polskiego. Dziś zamierza lotnik nasz przelecieć ponad Radzyminem, Wyszkiem, Śniadowem i Łomżą, gdzie wylądowanie i odpoczynek", informował 26 września 1911 roku „Kurier Warszawski”.

Niestety, lot zakończył się 20 kilometrów od Łomży. Pilot zauważył złą podstawkę przy liczniku obrotowym, co groziło poważną awarią. Wylądował na zaoranym polu w okolicy Wyszomierza. Usterka została naprawiona, maszyna wzniosła się w górę i po chwili wylądowała na wysokiej (25 m) topoli. „Jako by wielki ptak sztuczny na gałęziach drzewa był przysiadł. Ogon aeroplanu sterczał bowiem prawie pionowo do ziemi, gdy skrzydła przednie, złamane, zawisły na sękach i gałęziach”, opisywał „Kurier Warszawski”.



Samolot Etrich Taube z gołęmbym kształtem skrzydeł, pilotowany przez Michała Scipio del Campo; taki widok ujrzeli mieszkańcy Warszawy wieczorem 13 sierpnia 1911 r.

O śmiałym lotniczym przedsięwzięciu i wypadku pisała także łomżyńska „Wspólna Praca”. „Pierwszy odpoczynek wyznaczono w Łomży. Towarzyszyły lotnikowi dwa samochody pomocnicze, wiozące zapasy benzyny i narzędzia do naprawy. Aeroplan szczęśliwie przeleciał nad Wyszkiem i Ostrowiem (dziś Ostrów Mazowiecka – M.T.) i tu zmylił drogę, skierowawszy się w stronę Zambrowa. Spozrzeglwszy omyłkę, wylądował 12 wiorst za Ostrowiem pod wsią Wyszomierz Wielki. Po chwili znów wzbił się w powietrze, zataczając koło, niestety nieco za małe, aby znaleźć się na odpowiedniej wysokości. To też wpadł na olbrzymią przydrożną topolę nadwiślańską, zawisając na potężnym konarze”.

Piloci wyłączyli silnik i trzymając się gałęzi wydostali się z maszyny na drzewo. Wypadek samolotu wzbudził olbrzymią sensację. Pod drzewo przybiegli z linami

i z wysoką drabiną mieszkańcy Wyszomierza Wielkiego, po której śmiałowie zeszli na ziemię. Zostali powitani okrzykami radości. Mieszkańcy Wyszomierza pomogli też ściągnąć z drzewa połamaną „latawiec”.

„Na miejsce wypadku z Ostrowia rozpoczyna się istna procesja tłumów, przyjeżdża i fotograf miejscowi. Każdy z obecnych stara się zdobyć na pamiątkę odłamek aeroplanu”, opisywał łomżyński tygodnik.

„Aeroplan” przychodzili oglądać także ludzie z Szumowa, Radwan, Pęchratki, Srebrnej, Paproci. Tygodnik odnotował, że z Łomży na miejsce lądowania pojechał „samochodem własnym dr Z. z p. F.” (nie ujawnił nazwisk). Pismo ubolewało nad tym, że „łomżyniakom nie sądzono jeszcze podziwiać ptaka-człowieka”.

MARIA TOCKA

Samolot Henriot Libellule, jaki latał nad Łomżą 6 i 26 września 1910 roku

Pierwszy samolot konstrukcji polskiej Czesława Zbierańskiego (na zdjęciu) i Stanisława Cywińskiego (z tyłu hangar Towarzystwa Lotniczego Awiata); pierwszy lot pierwszym polskim samolotem wykonał 25 września 1911 r. Michał Scipio del Campo



Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!

Bez dodatku za
ekspres!

Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT

SIATKI OGRODZENIOWEJ

Bramy, słupki,

PANELE OGRODZENIOWE

86/216 22 27, 604 231 333

www.siatki-stal.pl

(fak.00213/17-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę o powierzchni
1 100 m², Łomża, ul. Łąkowa 14.
Tel. 607 – 867 – 333.

Tel. 514 – 651 – 774

(p-000588-o)

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter, tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Wynajmę, Łomża centrum,
ul. Wiejska, 2-pokojowe,
umeblowane, AGD, uczennicom,
studentkom, 740zł/m-ac + woda
i prąd, tel. 601 – 382 – 841

(fak/sms)

Sprzedam mieszkanie 38 m²,
3 piętro, ul. Bernatowicza w Łomży,
cena 125 tys. zł,
tel. 794 – 269 – 250

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Zwrot podatku z pracy, rodzinne,
Niemcy, Holandia, Austria, Anglia,
Belgia, Norwegia. 71/ 385 20 18,
601 75 97 97

(fak.00636/16-o-i)

Euro-kontakt (nr lic. 12458) za
granicę: brygadzystów, pomocni-
ków budowlanych, pracowników
hodowli ostryg; fizycznych; ziem-
nych; drogowych; remontowych;
budowy dróg; do obsługi przeci-
sku sterowanego; produkcji; win-
nicy; rolnych, monterów klimaty-
zacji i wentylacji; instalacji kana-
lizacyjnej; rusztowań; konstrukcji
budowlanych; silosów, hydrau-
lików, serwisantów, elektryków,
elektromonterów, spawaczy, cie-
śli, dekarzy, murarzy, ślusarzy,
zbrojarzy, blacharzy, betoniarzy,
brukarzy, kamieniarzy, stolarzy,
regipsiarzy, płytkarzy, tynkarzy,
szpachlarzy, malarzy, lakierników,
mechaników samochodowych,
kombajnistów, operatorów kopar-
ki; maszyny drukarskiej, piekarzy,
pokojówek, ogrodników, osób do
sprzątania; zbioru winogron; pie-
czarek; oliwek; pietruszki; sałaty.
Mile widziany j. obcy i własny sa-
mochód. marketing@euro-kon-
takt.eu 530 456 977

(proforma.5/VIII/2017-o-i)

Zbiór jabłek, Francja, 56 46 122 94,
nabory1@epser.com

(proforma.5/VIII/2017-o-i)

Firma zajmująca się dociepleniami
budynków zatrudni pracownika do
wykonywania elewacji. Tel
797 – 662 – 274

(fak/sms)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

SPRZEDAM

Sprzedam las, tel. 600 – 062 – 532

(p-000581-o-i)

e-kontakty

wydanie elektroniczne
identyczne z wydaniem
papierowym na:

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Sprzedam kosiarkę rotacyjną,
polska, 165, 1 100 zł, Gmina
Śniadowo, tel. 795 – 667 – 032

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00002/17-o-i)

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam motocykl osobowy,
Zipp 250, stan bardzo dobry,
cena 3 500 zł do uzgodnienia,
tel. 503 - 862 - 612

Sprzedam opony 900x20, dwie
sztuki, cena 250 zł,
tel. 533 - 152 - 533

Sprzedam zacisk hamulcowy
przedni, lewy, do Audi B,
z klockami i jazmem, cena 50 zł,
tel. 600 - 876 - 504

Sprzedam Audi A6 2.4, (2001), ben-
zyna, auto sprowadzone z Niemiec
w 2016 r., bogato wyposażone,
instalacja gazowa, cena 13 900 zł
do uzgodnienia,
tel. 509 - 762 - 755

Sprzedam Nissan X-trail, (2002),
SUV, 2.5 benzyna + LPG, 4x4,
165 KM, 194 tys. km, klimatyzacja,
ABS, elektryczne szyby,
elektryczne lusterka, centralny
zamek, hak, cena 18 900 zł do
uzgodnienia, tel. 602 - 490 - 455

Sprzedam Honda Civic, hatchback,
1.6, 114 KM, automat, przebieg
300 000 km, ważny przegląd, OC
lipiec 2018 r., dodatkowo opony
zimowe wraz z felgami,
cena 3 600 zł sztuka do
uzgodnienia, tel. 600 - 828 - 526

Sprzedam motocykl Kawasaki ZZR
600 o mocy 98 KM, po wymianie
całego napędu, opłacony,
zarejestrowany, OC do kwietnia,
przebieg do lipca 2018 r., w pełni
sprawny, strój gratis, cena 3 300 zł
do uzgodnienia,
tel. 518 - 511 - 355, e-mail:
Kubyk1994@gmail.com

Sprzedam Opel Astra, (1993), 1.4
benzyna, w oryginale, stan bardzo
dobry, cena 1 700 zł,
tel. 537 - 061 - 488

Sprzedam Seat Altea XL, (2001),
1.9 diesel, cena 21 500 zł,
tel. 506 - 650 - 736

Sprzedam Suzuki Grand Vitara,
(2000), 2.0 TD, 4x4, nowe opony,
niebieski metalik, stan bardzo
dobry, cena 11 300 zł,
tel. 797 - 744 - 598

Sprzedam Suzuki Vitara, (1993),
1.6B gaz, podniesiony, koła
terenowe, 4x4, cena 8 300 zł,
tel. 721 - 634 - 316

Sprzedam motocykl Honda CBR
600 F 4i, (2001), stan bardzo dobry,
cena 9 700 zł, tel. 797 - 744 - 598

Sprzedam Volkswagen Passat B6,
(2006), 1.9 TDI, czarny metalik,
kierownica po prawej stronie,
cena 6 300 zł, tel. 797 - 744 - 598

Sprzedam Volkswagen Passat,
1.9 TDI, (1998), kolor srebrny,
sedan, cena 4 000 zł,
tel. 504 - 958 - 451

Sprzedam Seat Cordoba 1.4 TDI,
(2007), kolor srebrny, klimatyzacja,
ABS, elektryczne szyby, lusterka,
radio CD, dwa komplety kół,
bezwypadkowy, oryginalny lakier,
cena 13 500 zł, tel. 733 - 653 - 595
lub (86) 273 - 21 - 02

Sprzedam Audi B4, (1994), 2.0 b +
gaz, szyberdach, hak, ABS,
cena 4 600 zł, tel. 724 - 848 - 315

Sprzedam Mercedes W115 Classic
200, (1968), diesel, czarny, środek
brąz, technicznie wzorowy stan,
cena 19 999 zł do uzgodnienia,
tel. 732 - 777 - 839

Sprzedam Daewoo Nubira cdx, 2.0i
+ LPG, (2000), bordo metalik, super
stan, 150 tys. km, drugi właściciel,
bezwypadkowy, 5-drzwi, bogata
wersja, cena 4 444 zł do
uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

Sprzedam samochód ciężarowy
Lublin FS, (2003), wywrotka,
2.5 diesel, cena 9 900 zł,
tel. 660 - 636 - 023

Sprzedam Citroen Xsara Picasso
1.6HDI, (2004), szary metalik,
cena 7 500 zł, tel. 660 - 636 - 023

Sprzedam Renault Laguna I, (1996),
srebrny metalik, opłaty ważne,
silnik 1.8 benzyna + gaz, stan
dobry, odbieram telefony po godz.
17, cena 2 000 zł do uzgodnienia,
tel. 512 - 933 - 646

Sprzedam BMW E 36, 1.8 tds
compact, auto sprawne, posiada
OC, w ciągłym użytkowaniu,
cena 1 370 zł do uzgodnienia,
tel. 796 - 502 - 925

Sprzedam Toyota Yaris 1.4 D-4D,
(2008), 5-drzwi, klimatyzacja, stan
bardzo dobry, auto użytkowane
przez kobietę, cena 18 000 zł,
tel. 516 - 594 - 530

Sprzedam motocykl Honda CRF
250 cross, (2012), stan bardzo
dobry, cena 9 900 zł,
tel. 797 - 744 - 598

Sprzedam Opel Astra 2, (2001),
hatchback, 1.4 benzyna, 16V,
cena 5 700 zł, tel. 693 - 146 - 788

Sprzedam Honda Accord, (2001),
sedan, 2.3, 153 KM, przebieg 166
tys. km, kolor srebrny, ABS,
klimatyzacja, szyberdach, stan
bardzo dobry, przegląd 6.10.2017
r., OC do 30.06.2017 r., kontakt po
godz. 15:00, cena 10 000 zł do
uzgodnienia, tel. 694 - 333 - 071

Sprzedam Volkswagen Passat,
(1998), 1.9 TDI, 90 KM, kombi,
kolor granatowy, stan dobry, do
małych poprawek lakierniczych,
przebieg 270 tys. km, oryginalny
przebieg, cena 4 000 zł sztuka do
uzgodnienia, tel. 668 - 198 - 045

Sprzedam Audi A6 C5, (2001),
2.5 tdi, kombi, jasna skóra, bogate
wyposażenie, pełna elektryka,
szyberdach, hak, telefon,
klimatyzacja, po wymianie płynów,
po przeglądzie, ubezpieczony,
cena 7 000 zł do uzgodnienia,
tel. 696 - 064 - 998

Sprzedam Renault Scenic 2,
(2008), stan bardzo dobry,
cena 12 200 zł, tel. 729 - 381 - 669

Sprzedam Ford Transit, (1996),
stan bardzo dobry, cena 3 700 zł,
tel. 537 - 061 - 488

Sprzedam Renault Master, (2002),
blaszak, 2.5, 120 KM, stan bardzo
dobry, cena 9 500 zł,
tel. 537 - 061 - 488

Sprzedam BMW E46, (2002),
115 KM, sedan, nieuszkodzony,
benzyna, kolor srebrny, manualna
skrzynia biegów, przebieg
177 000 km, ABS, elektryczne
szyby, climatron, wspomaganie
kierownicy, pierwszy właściciel,
cena 12 000 zł do negocjacji,
tel. 792 - 948 - 136

Sprzedam Fiat Uno, (2002),
900 cm³, cena 1 300 zł,
tel. 728 - 327 - 704

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam ścinacz zielonek Z-573,
czerwony, koła szerokie,
cena 17 000 zł, tel. 507 - 607 - 069
(o/b)

Sprzedam siano w kostkach,
cena 5 zł za kostkę, tel.
503 - 862 - 612
(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową firmy
Kuhn, szerokość robocza 2,4 m,
została zakupiona w 2009 r.,
pierwszy właściciel, cena 9 000 zł
do negocjacji, tel. 509 - 287 - 919
(o/b)

Sprzedam byczka mięsnego, waga
około 70 kg, skończył tydzień,
cena 1 000 zł, tel. 514 - 832 - 053
(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany
Anna, (1990), stan bardzo dobry,
mało używany, pierwszy właściciel,
cena 11 500 zł, tel. 886 - 330 - 101
(o/b)

Sprzedam pług Kvernerand
trzyskibowy obrotowy i drugi
trzyskibowy zagonowy, stan
bardzo dobry, (2000),
cena 15 000 zł, tel. 517 - 295 - 369
(o/b)

Sprzedam wózek do przewozu
paszy treściwej, cena 850 zł
sztuka, tel. 607 - 940 - 357
(o/b)

Sprzedam przyczepę do przewozu
dwóch koni, cena 4 500 zł,
tel. 607 - 940 - 357
(o/b)

Sprzedam kosiarkę Mesko kr165,
stan dobry, w pełni sprawna,
cena 1 600 zł do uzgodnienia,
tel. 660 - 699 - 116
(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360, (1974),
stan bardzo dobry, w oryginale,
pierwszy właściciel, z kabiną,
z dokumentami, zarejestrowany,
ubezpieczony, 2 200 mtg,
cena 14 000 zł do uzgodnienia,
tel. 728 - 779 - 491
(o/b)

Sprzedam jałoszkę, zdrowa, pije
mleko, biało-czerwona, od dobrej
krowy, cena 600 zł sztuka,
tel. 514 - 272 - 392
(o/b)

Sprzedam słomę owsianą
w belach, 40 sztuk, cena 70 zł do
uzgodnienia, tel. 516 - 575 - 745
(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka,
cysterna samomyjąca, 1 150 litrów,
cena 6 000 zł, tel. 789 - 064 - 536
(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Newmayer,
szerokość 6.20, 2-gwiazdowa,
cena 5 500 zł, tel. 789 - 064 - 536
(o/b)

Sprzedam sieczkarnię New Holland
FX 375, 4-rzędowa, cena 61 000 zł,
tel. 789 - 064 - 536
(o/b)

Sprzedam przyczepę do bel,
zarejestrowana, ubezpieczona
z przeglądem, cena 8 900 zł do
uzgodnienia, tel. 507 - 274 - 440
(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę,
6 ton, HL, zarejestrowana,
ubezpieczona nowe burty,
cena 10 200 zł do uzgodnienia,
tel. 504 - 276 - 200
(o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 7245,
(1991), cena 39 300 zł,
tel. 721 - 634 - 316
(o/b)

Sprzedam prasę belującą Warfama,
(2010), siatka, podwójny sznurek,
szerokie koła, podbierak, stan
bardzo dobry, cena 27 500 zł,
tel. 721 - 634 - 316
(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360,
cena 18 700 zł, tel.
518 - 237 - 853 lub
(86) 274 - 12 - 03
(o/b)

Sprzedam ciągnik MF 3630,
140 km, z napędem przednim,
posiada elektryczne włączanie
półbiegów, blokadę napędów,
przedniego napędu, rewers,
ogumienie 65%, 7 500 mth,
cena 38 000 zł do uzgodnienia,
tel. 518 - 237 - 853 lub (86)
274 - 12 - 03
(o/b)

Sprzedam mieszalnik pasz na
mokro, 250 litrów, siekacz, silnik,
cena 1 000 zł,
tel. 518 - 237 - 853
lub (86) 274 - 12 - 03
(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330 z kabiną,
w oryginale, nowe opony i
akumulatory, zarejestrowany,
opłacony, stan idealny,
cena 15 300 zł,
tel. 733 - 653 - 595
lub (86) 273 - 21 - 02
(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę
D-732, 4t, 2-tłokowa, koła 10, hak,
w oryginale, zarejestrowana,
opłacona, cena 13 700 zł,
tel. 733 - 653 - 595
lub (86) 273 - 21 - 02
(o/b)

Sprzedam agregat podorywkowy
Mandam, (2012), 2,6 m,
zabezpieczenia sprężynowe,
cena 10 500 zł do uzgodnienia,
tel. 504 - 276 - 200
(o/b)

Sprzedam słomę w belach,
z dowozem, Wysokie Mazowieckie,
cena 70 zł sztuka, tel.
602 - 184 - 850
(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak,
(2010), 3 m, cena 11 000 zł, tel. (86)
275 - 59 - 16
(o/b)

Sprzedam jałówki wysokocielne,
3 sztuki, wycielenie wrzesień,
Gmina Mały Płock, cena 3 500 zł
sztuka, tel. 515 - 870 - 032
(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika,
dwuosiowy, stan bardzo dobry,
firma Czarna Białostocka, na
poduszkach, adapter piłowy,
cena 4 100 zł do uzgodnienia,
tel. 530 - 624 - 316
(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę,
2-karuzelowa, Claas Liner
1550 Profil, (2006), grabi do boku,
stan bardzo dobry, cena 23 500 zł
do uzgodnienia, tel.
504 - 276 - 200
(o/b)

Sprzedam chłodziarkę, konwiowa
do mleka, EDA, cena 300 zł do
uzgodnienia, tel. 534 - 138 - 856
(o/b)

Sprzedam młynek na kamieniu (za-
ny), cena 220 zł do uzgodnienia,
tel. 534 - 138 - 856
(o/b)

Sprzedam siewnik Amazone D8,
ścieżki technologiczne, licznik ha-
grabki, cena 8 500 zł, tel.
698 - 926 - 178
(o/b)

Sprzedam przyczepę HL,
niemiecka, wywrotka, nowa paka
2,45x5 m, koła tir bezdętkowe, sta-
jak nowa, cena 14 500 zł, tel.
729 - 628 - 883
(o/b)

Sprzedam żyto tegoroczne, dobre
jakości, okolice Grajewa,
cena 50 zł, tel. 504 - 911 - 015
(o/b)

Sprzedam nożyce elektryczne do
strzyżenia owiec, cena 400 zł,
tel. 607 - 940 - 357
(o/b)

Sprzedam kosiarkę bijakową,
szerokość 2 m, cena 5 300 zł,
tel. 607 - 940 - 357
(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy
Bizon, cena 20 000 zł do
uzgodnienia,
tel. 514 - 633 - 982
e-mail: nkleczkowski@interia.pl
(o/b)

Sprzedam bele słomy, owsiane
pogodne, możliwość transportu
cena 60 zł do uzgodnienia,
tel. 604 - 104 - 335
(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika
1-osiowy, Czarna Białostocka,
zielony, mało używany,
garażowany, cena 4 700 zł,
tel. 570 - 768 - 719
(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



GRAJ O KONSOLE!

wielka loteria
25.08-17.09

Do wygrania konsole xBox One w zestawie z padem i grami
oraz bony na kolejne zakupy w Galerii Veneda!

Całkowita pula nagród to 53 580 pln. Szczegółowy regulamin dostępny na www.galeriaveneda.com.pl
oraz w Punkcie Obsługi Loterii w Galerii Veneda.

OBWIESZCZENIE STAROSTY ZAMBROWSKIEGO

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 2031 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 23 z późn. zm.) – zawiadamiam, że na wniosek inwestora – Wójta Gminy Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów z dnia 11.07.2017 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **Rozbudowa drogi gminnej nr 106076B Zbrzeźnica-Pstrągi Gniewoty wraz z rozbudową skrzyżowania z drogą gminną nr 106074B Pstrągi Gniewoty-Bacze Mokre gm. Zambrów.**

Wnioskowaną inwestycję zlokalizowano na działkach o numerach ewidencyjnych:

Obręb ewidencyjny Zbrzeźnica

199, 979, 211, 210, 122, 222, 1003, 126, 129, 119, 175 (175/1, 175/2), 177 (177/1, 177/2), 178 (178/1, 178/2), 179 (179/1, 179/2), 180 (180/1, 180/2), 181 (181/1, 181/2), 182/1 (182/3, 182/4), 183 (183/1, 183/2), 184/1 (184/3, 183/4), 185 (185/1, 185/2), 188 (188/1, 188/2), 110 (110/1, 110/2), 97 (97/1, 97/2), 194 (194/1, 194/2), 193 (193/1, 193/2), 204 (204/1, 204/2), 221 (221/1, 221/2);

Obręb ewidencyjny Pstrągi - Gniewoty

97, 137, 139, 140, 226, 236, 298, 376, 60/2, 218 (218/1, 218/2), 223/2 (223/3, 223/4), 223/1 (223/5, 223/6), 225 (225/1, 225/2), 95 (95/1, 95/2), 96 (96/1, 96/2), 101/2 (101/5, 101/6), 143 (143/1, 143/2), 144/1 (144/3, 144/4), 144/2 (144/5, 144/6), 145/4 (145/14, 145/15), 101/1 (101/3, 101/4), 375/2 (375/3, 375/4), 102 (102/1, 101/2), 145/11 (145/12, 145/13), 108 (108/1, 108/2, 108/3), 146 (146/1, 146/2), 109 (109/1, 109/2), 227 (227/1, 227/2).

(oznaczenia: przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, tłustym drukiem zaznaczono działki planowane do przejęcia na rzecz Gminy Zambrów).

Informuję, iż w terminie 7 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się z ww. wnioskiem i załączonymi do niego materiałami oraz składać ewentualne uwagi w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój 123, w dniach pracy urzędu w godzinach 8⁰⁰ – 15⁰⁰.

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	– 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	– 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	– 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	– 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

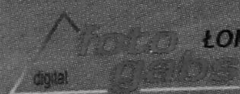
Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**



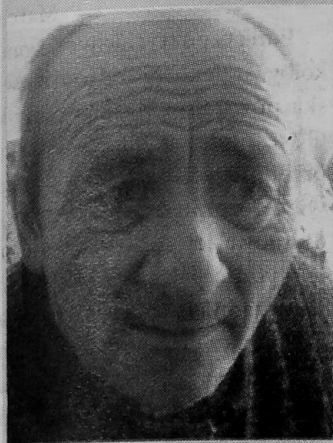
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

KodakExpress
Digital Solutions



Zaginął



Stanisław Grzymała (lat 68) z Zambrowa 27 lipca 2017 r. wyszedł z pracy dorywczej, nie informując nikogo dokąd się udaje. Od tego czasu nie wiadomo, co się z nim dzieje: nie wrócił do domu, rodzina nie ma z nim kontaktu. Ma 163 cm wzrostu, 55-60 kg wagi, włosy krótkie, czarne z widoczną siwizną, liczne braki w uzębieniu. Ktokolwiek wie, co się z nim dzieje, proszony jest o kontakt z policją, tel. 997 lub 112.

Zginęła
studentka z Łomży

Studiująca w Białymstoku, a pochodząca z Łomży Klaudia (23 lata) zginęła w niedzielę, 20 sierpnia, w tragicznym wypadku na ulicy Antoniukowskiej w Białymstoku. Według świadków, kierowca volkswagena polo najechał na Klaudię i prawdopodobnie jej znajomego (38 lat) na przystanku autobusowym niedaleko skrzyżowania ze Świętokrzyską i uciekł. O wypadku policję poinformował kierowca taksówki, który widząc „coś” leżącego na jezdni zwołał, a kiedy stwierdził, że jest to człowiek, zatrzymał się. To była Klaudia, która nie dawała już oznak życia. Nieco dalej leżał mężczyzna, który jeszcze żył. Taksówkarz przystąpił do reanimacji, a kolega z korporacji ruszył w pogoń za volkswagenem. Gdy na wysokości skrzyżowania Antoniuk Fabryczny-Gajowa ścigany zjechał na krawężnik w wyniku awarii auta, taksówkarz uniemożliwił mu ucieczkę i zatrzymał do przyjazdu policji. Mimo próby reanimacji ofiary potrącenia zmarły. Kierowca volks-



wagena polo, mieszkaniec (28 lat) Białegostoku był trzeźwy. Jechała z nim kobieta. Jak poinformował szef Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ Maciej Płoński, była w aucie w momencie wypadku, po wypadku wysiadła, a kierowca odjechał sam. Usłyszała zarzut nieudzielenia poszkodowanym pomocy. Kierowca natomiast zarzuty spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, nieudzielenia pomocy i ucieczki z miejsca zdarzenia. Przyznał się do winy, ale odmówił składania wyjaśnień. We wtorek, 20 sierpnia, Sąd Rejonowy w Białymstoku aresztował go tymczasowo na 3 miesiące. Badanie wykaza, czy nie jechał pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych.

Pijany...
kierował ruchem!

Sześciuosobowa rodzina z Rosji została przewieziona do Szpitala Wojewódzkiego w Łomży po zderzeniu się ciężarówki na białoruskich numerach rejestracyjnych z osobową toyotą na rosyjskich numerach rejestracyjnych. Sprawcą był pijany robotnik, kierujący ruchem przy budowie drogi ekspresowej w Szumowie, który nagle wtargnął na jezdnię, zmuszając samochód osobowy do gwałtownego zatrzymania. Jadąca za nim ciężarówka również gwałtownie zahamowała. W tej sytuacji jadący za nią kierowca rosyjskiej toyoty nie miał szans na wyhamowanie i uderzył w jej naczepę.

Uratowany z czadu

Tylko czujności sąsiadów i szybkiej reakcji policjantów oraz strażaków zawdzięcza życie mieszkaniec (54 lata) ul. Raginisa w Zambrowie. Gdy policjant ze strażakiem weszli przez uchylone drzwi balkonowe do zadymionego mieszkania, leżał już nieprzytomny na łóżku. Po wstępnej reanimacji został przekazany pod opiekę lekarza.

Przejażdżka
za 100 000 zł!

Pas startowy prywatnego lotniska firmy Pronar zniszczył młody (19 lat) mieszkaniec Białegostoku, który uczynił sobie z niego treningowy tor wyścigowy. Spowodował straty wycenione na około 100 000 złotych. Policjanci zatrzymali go dzień później w domu. Przyznał się do kosztownej bezmyślności, za którą odpowie przed sądem. Niezależnie od kary, będzie musiał pokryć stratę, którą wyrządził.

Uderzył w słup i uciekł

Młodego kierowcy granatowego volkswagena golfa na łomżyńskich numerach rejestracyjnych, który na prostym odcinku uderzył w słup w Gielczynie i uciekł, pozostawiając uszkodzony samochód, poszukuje łomżyńska policja. Świadkowie opowiadają, że uciekający młody mężczyzna zachowywał się, jakby był pijany. Gdy wysiadł z samochodu, na-

tychmiast zaczął uciekać i krzyczał, by nie wzywać policji.

Handlowała podróbkami

Mieszkanke (30 lat) gminy Śniadowo, która w internecie handlowała podróbnymi ubraniami i butami różnych znanych marek, namierzili łomżyńscy policjanci od przestępczości gospodarczej. Usłyszała zarzut nielegalnego używania znaku towarowego, za co będzie odpowiadała przed sądem.

„Bomba” w Jednaczewie

Około 60 mieszkańców Jednaczewa musiało opuścić swoje domy, gdy wezwani do „bomby” saperzy znaleźli uzbrojony moździerz przy ul. Podleśnej, wyjątkowo rzadką i bardzo niebezpieczną pozostałość po II wojnie światowej. O sile rażenia pocisku świadczy fakt, że ewakuować musieli się mieszkańcy w odległości około 800 metrów od znaleziska. Saperzy uporali się ze śmiertelnie niebezpiecznym niewypałem w niespełną godzinę.

Dzik w studni

Młodego dzika, który wpadł do płytkiej studni w Laskach (gm. Zbójna) wydobyli strażacy Państwowej Straży Pożarnej w Łomży. Jak informuje zastępca komendanta bryg. Grzegorz Wilczyński, po konsultacji z powiatowym lekarzem weterynarii (ze względu na ASF), strażacy młodego dzika, który był w dobrej kondycji, wypuścili na wolność do pobliskiego lasu.

Poradnia psychologa

Mam wybuchy agresji

Niekontrolowane napady agresji powracają systematycznie w każdym moim związku. Często było tak, że zrywałem z dziewczyną, by chronić ją przed sobą. Wcześniej mówiłem sobie, że to one powodują moja złość, ale teraz jestem pewny, że to mój problem. Gdy mam atak, mówię wszystko, by jak najbardziej zranić. Czasami muszę uderzać w ścianę, zniszczyć telefon lub szturchnąć kogoś. Jestem przekonany, że moje zachowanie jest spowodowane tym, że moja rodzina jest rozbita, a matka niszczy mnie, brata i tatę, wymyślając co i rusz nowe problemy. Mam 24 lata.

Michał

Poprawa stanu psychicznego w Pana przypadku jest możliwa, ponieważ nie oszukuje Pan siebie i ma chęć zmiany. W dodatku problem, o którym Pan mówi leży w czynnikach, których zrozumienie doprowadzi do zwiększenia kontroli nad swoimi zachowaniami i spadku poziomu agresji. Pomocze terapia, w skrócie mogą zarysować, czego będzie dotyczyć.

Pierwszy możliwy mechanizm

wzbudzania złości u Pana jest taki, że przenosi Pan agresję ze swojej matki na swoje partnerki. Spostrzega Pan mamę jako tworzącą problemy i przez lata utrwaliły się u Pana automatyczne reakcje na tego typu sytuacje. Te automatyzmy, dotyczą przede wszystkim pewnych myśli: interpretuje Pan konflikt jako objaw wrogości, to też reaguje wrogo i agresywnie. Drugi automatyzm to jest utrwalenie się pewnych zachowań w odpowiedzi na konfliktowe sytuacje: Pan nauczył się ataku i dążenia do skrzywdzenia drugiej osoby.

Obie te reakcje można „rozmontować” i zmienić je na inne.

Dzieci wychowywane w konfliktowych rodzinach bardzo często pozbawione są zdolności samouspokojenia, co prowadzi do powtarzania wzorca rozładowywania gniewu w sposób, jaki utrwaliły w dzieciństwie. To oznacza, że prawdopodobnie potrzebuje Pan treningu radzenia sobie z agresją i umiejętności takiego komunikowania się, aby porcja agresji była w tym jak najmniejsza.

DR MARCIN FLORKOWSKI, psycholog



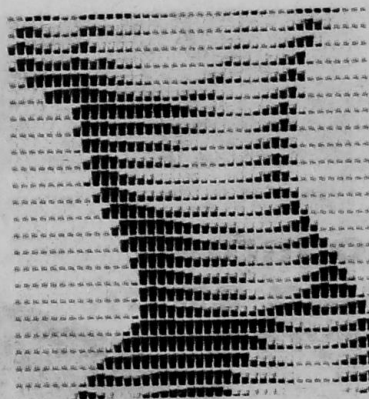
Sałatka fasolowa

Składniki (6 porcji):

- 60 dag fasoli Jaś
- 40 dag tuńczyka w sosie własnym
- 2 czerwone cebule
- 1 cytryna
- 4 łyżki oliwy
- pęczek natki pietruszki
- sól, pieprz

Fasolę namoczyć na noc. Następnego dnia ugotować do mięk-

kości w dużej ilości świeżej wody, osączyć i ostudzić. Tuńczyka osączyć z zalewy. Cebule obrać, pokroić w cienkie talarki. Natkę opłukać, posiekać. Przygotować sos: wycisnąć cytrynę, sok wymieszać ze szczyptą soli i pieprzu oraz oliwą. Wszystkie składniki włożyć do miski, polać sosem, delikatnie wymieszać i wstawić do lodówki na 2 godziny.



Pytanie intymne

Wydawało mi się, że znam się na seksie, dopóki nie dowiedziałem się o tym podobno rozkosznym punkcie G. Teraz szukam i znaleźć nie mogę. Może nie wszystkie kobiety go mają albo ja nie wiem, jak i gdzie szukać. W każdym razie, napiszę prawdę, mieliśmy już z tego powodu z żoną sporo uciechy i zabawy przy tych poszukiwaniach. Teraz nawet seks nazywamy

Lekarz domowy

Od pewnego czasu w gardle mnie drapie i niekiedy mam kłopoty z połykaniem. Jak się leczyć domowymi sposobami?

Alina

Najskuteczniejsze z domowych sposobów jest płukanie gardła naparem z szalwii. Szalwia nazywana jest naturalnym antybiotykiem, ma właściwości odkażające, przeciwzapalne, przeciwbakteryjne oraz jest źródłem witaminy A, C, B i PP, żelaza i magnezu. Łyżkę suszonych liści szalwii zalać 1,5 szklanki gorącej wody, parzyć pod przykryciem 20 – 30 minut, przecedzić i płukać gardło co 3 godziny. Można też płukać gar-

„tropieniem”. Ale już chciałbym wiedzieć, gdzie go wytropić?

Marcin

Punkt G odkrył niemiecki ginekolog Grafenberg i od jego nazwiska powstało określenie „punkt G”. Jest to szczególne miejsce na przedniej ścianie pochwy, mniej więcej pomiędzy jedną trzecią a połową jej głębokości. Można je wyczuć palcem skierowanym ku przedniej ścianie. Powierzchnia punktu G jest niewielka (około centymetra), przy dotyku sprawia wrażenie stawiających opór skrzyżowanych włókien mięśniowych. Przy ucisku tego wrażliwego punktu kobieta doznaje niesamowitej rozkoszy.



dło sokiem z buraków (do szklanki soku dodać łyżkę octu), naparem z rumianku, tymianku lub wodą z solą (jedna łyżeczka soli na szklankę wody). Poza płukaniem pić dużo płynów, skuteczna jest herbata kwiatu lipy, która działa przeciwzapalnie i łagodzi co na błonę śluzową gardła. Pamiętaj o unikaniu dymu papierosowego, nawilżaniu powietrza (można mokry ręcznik położyć na kaloryfer). Unikać pikantnych przypraw i ostrych potraw, bo podrażnią bolące gardło. Szyję owinać szalem. Jeśli „drapanie” i kłopoty z połykaniem nadal by się utrzymywały, konieczne należy zgłosić się do laryngologa.

Pod paragrafem

Właśnie jestem po rozwodzie. Nie chcę nosić dalej nazwiska byłego męża, bo mam przykre skojarzenia. Jak wrócić do swojego rodzowego nazwiska?

Anka

Zmiana nazwiska może nastąpić w ciągu trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku rozwodowego. Zmianę załatwia się w urzędzie stanu cywilnego. Trzeba zabrać ze sobą dokumenty: dowód osobisty (do wglądu), odpis skrócony aktu małżeństwa z adnotacją o rozwodzie, prawomocny wyrok sądu, orzekającego rozwód. W USC

wypełnia się wniosek o zmianę nazwiska i składa oświadczenie przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego o tym, że chce wrócić do panińskiego nazwiska. Prawo zezwala, aby po rozwodzie zmienić nazwisko na takie, które nosiliśmy przed zawarciem małżeństwa. Ale, uwaga. Kobieta po rozwodzie z drugim mężem, przed ślubem z nim nosiła nazwisko pierwszego męża, może wrócić tylko do tego nazwiska, a nie do nazwiska panińskiego. Nie można wrócić do poprzedniego nazwiska, jeżeli małżonkowie zdecydowali się na separację.

Psychologia

Pizama: z dzieciństwa najlepiej i Pielęgnujcie czajnika. C nieciu czar z różnym je Cię trad ścią patrzy Brak Ci pr szanych wielką ost liz się nie razić się n Koszula r przywiąz kobiecości czynnymi wściągliwe teresowani i flirtować. nicznych, ba, chwyt Nago: prze

ZEZEM

Wszystk rodzi się nim Franc kazuje to mijając Pol Europie Śro zacieśnia st naszym wr

Francuz mnieli, że j wilizowany nożem i wie ciu naszy poleonowi pamiętają wspierają ze wstręteńskie wina t upadł ich e Francuz gnawaliśm rdzewiały A przecież j szyn odstra rzy się z kar Jak takie co



Co mówi o Tobie strój, w którym śpisz?

Piżama: to przyzwyczajenie z dzieciństwa. Czujesz się w niej najlepiej i jest Ci w niej najcieplej. Pielęgnujesz także inne przyzwyczajenia. Czasami marzysz o cofnięciu czasu, żeby nie mierzyć się z różnymi problemami. Cechuje Cię tradycjonalizm, z nieufnością patrzysz na nowości i modę. Brak Ci przebojowości. W wygłaszanych poglądach przejawiasz wielką ostrożność. W grupie wolisz się nie wychylać, aby nie narazić się na ośmieszenie.

Koszula nocna: strój pań, które przywiązują dużą wagę do swojej kobiecości. W kontaktach z mężczyznami nie narzucają się, są powściągliwe w okazywaniu im zainteresowania, ale lubią kokietować i flirtować. Stronią od spraw technicznych, ale gdy jest taka potrzeba, chwytają za młotek.

Nago: przejaw seksowności i pra-

gnienia namiętności. Niezaspokojona chęć przeżycia czegoś niezwykłego, jakiegoś wyrafinowanego seksu. W życiu lubisz dominować, dążysz do indywidualizacji, aby być zauważonym. Odważnie i szybko podejmujesz decyzje. Ale czasami Twoja duża śmiałość prowadzi do... śmieszności. Wtedy musisz przespać się z kacem, czyli odchodzisz w cień na krótko i znów przedsz do przodu.

Koszulka i bokserki/stringi: to oznaka nie tylko wygody, ale też chęci do zmian. Nie lubisz stać w miejscu, interesuje Cię wszystko, co nowe. Wiesz, że czas płynie szybko i żyjesz szybko, bo jutro, tak jak dziś, musi należeć do Ciebie. W życiowym wyścigu nie pozwolisz się zatrzymać. Masz duży temperament, jesteś aktywna/y. Lubisz towarzystwo, które Cię nakręca do działania.

ZEZEM

Otoczeni przez wrogów

Wszystko wskazuje na to, że rodzi się nam nowy wróg. Jest nim Francja. Ostentacyjnie pokazuje to prezydent Macron, pomijając Polskę w swej podróży po Europie Środkowej. Jednocześnie zacieśnia stosunki z odwiecznym naszym wrogiem, Niemcami.

Francuzi najwidoczniej zapomnieli, że jako naród bardziej cywilizowany, nauczyliśmy ich jeść nożem i widelcem, a dzięki wsparciu naszych wojsk udało się Napoleonowi zdobyć Moskwę. Nie pamiętają też, iż Polacy od lat wspierają ich gospodarkę, pijąc ze wstrętem obrzydliwe francuskie wina tylko dlatego, żeby nie upadł ich eksport.

Francuzi dąsają się, że zrezygnowaliśmy z zakupu od nich zarzewiających śmigłowców Caracali. A przecież już sama nazwa tych maszyn odstrasza od zakupu, bo kojarzy się z karaczanami i karaluchami. Jak takie coś może w ogóle latać?

Zabojadom nie w smak też, iż polski Minister Wojny Antoni Macierewicz, jako pierwszy wykrył, że pod pozorem sprzedaży Egipcjom okrętów wojennych Mistrali, oddali je po kryjomu za 1 dolara Rosji.

Nasz rząd powinien nałożyć niezwłocznie na Francję sankcje odwetowe. Chyba najbardziej dotkliwe dla Francuzów będzie uniemożliwienie im importu z Polski żab i ślimaków.

Od dwóch lat obserwujemy, jak zacieśnia się wokół Polski pierścień wrogich państw. Na razie nie zagrażają nam tylko Hiszpanie. Zapewne dlatego, że pamiętają jeszcze szarżę naszych szwoleżerów pod Samosierrą. Ale nie damy się zniewolić! Na straży naszej niepodległości stoją mężne, gotowe na wszystko oddziały obrony terytorialnej.

Nie oddamy ani guzika!

WIESŁAW WENDERLICH



BANK KAWAŁÓW

- Tato, a co to jest prezerwatywa?
- Synku, gdybym ja w twoim wieku wiedział, co to jest, to byśmy tu dzisiaj nie rozmawiali.

Icek na rogu ulicy od kilku dni sprzedaje lody. Podchodzi do niego Moryc i prosi:

- Icek, pożycz mi sto złotych.
- Nie mogę - odpowiada Icek.
- Przecież widzę, że bardzo do brze ci idzie - przekonuje Moryc.
- Tak, ale nie mogę, bo mam układ z bankiem - mówi Icek.

- Jaki układ?
- Że bank nie będzie sprzedawał lodów, a ja nie będę udzielał pożyczek.

- Mamo, dlaczego zawsze ucinasz górę i dół mięsa na pieczeń?
- pyta córeczka.

- Bo tak robiła babcia - odpowiada mama.
- Babciu, dlaczego tak robiłaś?
- drąży dalej dziewczynka.
- Bo tak nauczyła mnie moja mama.

Przy najbliższej okazji dziewczynka zapytała więc prababcię, dlaczego obcinała mięso na pieczeń z obu końców.

- A, bo miałam za małą brytfannę.

Pastor, ksiądz i rabin poszli nad jezioro, a że dzień upalny, ludzi nie ma, kąpielówek nie zabrali, to zrzucili ubrania i pływają nago. Nagle słychać śpiew, śmiechy, nad jeziorko przychodzi grupa kobiet. Ksiądz i pastor zasłonili krocze, a rabin zasłonił twarz.

- Co ty robisz, ludzie patrz! - krzyczą ksiądz i pastor.

Rabin odpowiada:
- Nie wiem, jak was, ale mnie wierni rozpoznają po twarzy.

Rozmawia dwóch kumpli:
- Mój penis jest jak doberman!

- Jak to!
- Żonie nic by nie zrobił, a sąsiadkę by rozszarpał!

Syn adwokat mówi do swojego ojca, również adwokata:

- Widzisz, tato, ty tę sprawę Kowalskiego ciągnąłeś 20 lat, a ja ją załatwiłem na jednej rozprawie.

- Owszem synu, ale ja dzięki tej sprawie kupiłem nasz dom i zapewniłem ci naukę!

- Co wycinasz z gazety? - pyta kolega.

- Notatkę o tym, jak mąż zamordował żonę, bo mu stale przeszukiwała kieszenie.

- I co masz zamiar zrobić z tym wycinkiem?

- Schowam do kieszeni.

Prezes wzywa sekretarkę:

- Pani Halinko, jedziemy na weekend do Czech. Proszę się pakować. Sekretarka po przyjeździe do domu przekazuje nowinę mężowi:

- Jadę z szefem w delegację. Biedactwo, będziesz musiał sobie jakoś poradzić sam.

Mąż dzwoni do kochanki:

- Stara wyjeżdża na weekend, zabawimy się nieco.

Kochanka, nauczycielka matematyki w gimnazjum, dzwoni do swego ucznia:

- Będę zajęta w weekend. Korepetycje odwołane.

Zadowolony uczeń dzwoni do dziadka:

- Dziadziu, nie mam korepetycji. Mogę do ciebie wpaść na weekend.

Dziadek prezes dzwoni do sekretarki:

- Pani Halinko, wyjazd odwołany. Pojedziemy za tydzień.

Sekretarka dzwoni do męża:

- Szef odwołał wyjazd.

Mąż do kochanki:

- Beznadzieja. Stara zostaje w chacie.

Kochanka nauczycielka dzwoni do ucznia:

- Korepetycje o 10.rano w sobotę.

Uczeń do dziadka:

- Dziadziu, korepetycje jednak będą. Nie mogę wpaść do ciebie.

Dziadek prezes do sekretarki:

- Pani Halinko, jednak jedziemy do Czech.

Sekretarka do męża:

- Jednak jadę w delegację!

Mąż do kochanki...

Tu warto być

Białystok

„Miasto dobrej muzyki”, Rynek Kościuszki, sobota, 26 sierpnia, godz. 18.00.

Koncert na zakończenie wakacji, w którym wystąpią Ken Lee, Sarsa, Lemon, Ira.

Łomża

Preludium festiwalowe, Kościół parafialny w Piątnicy, niedziela, 27 sierpnia, godz. 12.15.

Koncert Filharmonii Kameralnej w Łomży pod batutą Jana Miłosza Zarzyckiego. Jako soliści wystąpią Karolina Kuklińska (mezzosopran) i Stanisław Kuk (skrzypce).

Czytanie „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13, tel. 86 216 54 81), sobota, 2 września, godz. 10.00. Głośne czytanie arcydzieła literatury polskiej odbędzie się przed gmachem Biblioteki.

Supraśl

Ikony Jerzego Nowosielskiego, Muzeum Ikon (ul. Kościelna 1, tel. 509 336 829).

Prezentacja prac, będących częścią niezwykle zjawiska współczesnej sztuki sakralnej opartej na bizantyjskich wzorcach, a tworzonej w czasach trudnych dla tożsamości religijnej Polaków. Wśród nich znalazły się dzieła związane z Podlaskiem.

Zambrów

III Ogólnopolski Festiwal „Barwy Folkloru”, Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99), sobota, 26 sierpnia.

Program Festiwalu: godz. 15.30 - koncert w Parku Miejskim (przy pl. Sikorskiego); godz. 16.00 - przemarsz korowodu do MOK; godz. 17.00 - koncert festiwalowy.

Repertuar kin

Kino GCK w Grajewie: 26 - 27 sierpnia - „Valerian i miasto tysiąca planet”, godz. 16.00 oraz „Babskie wakacje”, godz. 18.30. Kino MOK w Zambrowie: 25 - 31 sierpnia - „Moje wakacje z Rudym”, godz. 14.30; „Valerian i Miasto Tysiąca Planet” (3D dubbing), godz. 16.45; „Annabelle: Narodziny zła”, godz. 19.30.



Dzieci ze Szczuczyna w Mamuciej Dolinie zaprzyjaźniły się z wilczycą

Przygoda „pod ręką”

Żeby przeżyć ciekawą przygodę, wystarczy pojechać do Mamuciej Doliny w Szostakach koło Jedwabnego, stworzonej przez Marka Dąbrowskiego. Jest on entuzjastą zamierzchłej przeszłości i posiadaczem mamucich szczątków.

W Dolinie dzieci zapoznają się z archeologią, uczestniczą w wy-

kopaliskach, pokonują bagieny las, uczą się strzelania z łuku, krzesania ognia, mielenia zboża na mąkę i pieczenia chleba oraz przyrządzania mięsa „węża”. Niebywałą atrakcją jest oswojona młoda wilczyca oraz jej niesforny towarzysz, pies. Nawet przy deszczowej pogodzie w Dolinie dzieci bawią się doskonale.

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV): nie tkwój w błogostanie „chwilo trwaj”! Słodkie więzy wzajemnego spętania nieustannie należy wzmacniać. By tak się stało, nie można tylko czekać na wyrazy uczucia i oddania, nie wystarczy nawet odwzajemnianie. Żeby ogarnęło Was poczucie pełni, trzeba sprawić, aby ktoś mógł odwzajemnić to, co otrzymał od Ciebie.

BYK (20 IV - 21 V): czy nie popadasz w sztafpę? Zafrapuj czymś nowym, od scenarii wspólnego wieczoru po grę erotyczną. Efekt może przejść Wasze najśmielsze wyobrażenia.

BLIŹNIĘTA (22 V - 22 VI): powiedz sobie wreszcie, że to, co było, jest przeszłością, koniec z rozpamiętywaniem! Tylko wtedy możesz poczuć moc nowych subtelnych wibracji serca. Ktoś czeka, by zostały dostrzeżone. Warto je odwzajemnić.

RAK (23 VI - 22 VII): zaskoczyły Cię śmiałe propozycje? Poddaj się im, dołóż fantazji od siebie, a ogarnie Was nowa fala doznań, uczucia i rokoszy. Czas, by odważyć się na spełnienie marzeń...

LEW (23 VII - 22 VIII): nie zbywaj półsłówkami sygnałów bliskiej Ci osoby. Pomyśl, co Wam umknęło, zaskocz tym, co sprawiało radość, a od pewnego czasu zostało zaniechane. Zamiast niezadowolenia z siebie, które Cię zaczyna dopadać, że znika dawny czar, masz szansę ożywić Wasze emocje i dodać im nowych smaków.

PANNA (23 VIII - 22 IX): czule słówka, dotyk, przytulenie niech staną się codziennością. To najbardziej niezawodny afrodyzjak! Tym sposobem bardzo skutecznie rozbudzisz nie tylko swoje zmy-

śły. A wówczas wystarczy impuls, by ogarnęły Was nieznane pokłady rozkoszy.

WAGA (23 IX - 23 X): wyluzuj. Taktowna krytyka bliskich warta jest czasem zastanowienia i przyjęcia, bo może płynąć ze szczerości. Gdy wróci do Ciebie uśmiech, możliwe ciekawe zauroczenie. Ale nie ulegaj iluzjom, nieprzemyślanym decyzjom, podyktowanym pierwszą emocją.

SKORPION (24 X - 21 XI): przyływ wigoru i energii. Ktoś czuje Twoje erotyczne emanacje i łatwo możesz wyzwolić niezwykłą fantazję, które spełni, jeśli dasz się gnać, że ich pragniesz.

STRZELEC (22 XI - 21 XII): to pierwsze przejawy nudy. Pogłębiaj się, jeśli nie wyjdiesz z czymś nowym, delikatnie nie wybadasz pragnień partnera. Pomyśl o innej sferze spotkań, nowych miejscach i innych pieszczotach.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): jeśli nie przestraszy Cię odrobina szaleństwa, którą ktoś Cię zaskoczył, lecz dołożysz odrobinę swojej, zrodzi się między Wami fascynacja, a doskonały nastrój będzie Was popychał do nowych erotycznych odkryć.

WODNIK (21 I - 20 II): szepcz to teraz! Ale nie przyspieszaj nico, co ma swój własny rytm. Twój szepcz i tak będzie zaskoczeniem i wywoła tysiące skojarzeń. Odkaj, warto, bo to ktoś godny Ciebie.

RYBY (21 II - 20 III): uczucie nie można karmić tylko poetką wzniosłością myśli, mowy i chowań. Wsłuchaj się w swoje ciało i i pozwól mu przemówić. Spętane pragnienia niszczą spontaniczną fantazję, szczerość.

Kościoły na Kresach

Wystawę malarską „Kościoły na Kresach” można oglądać w Bibliotece Centrum Kultury w Szczuczynie do końca sierpnia. Ekspozycja jest plonem międzynarodowego pleneru malarskiego w Grodnie na Białorusi, którego tematem przewodnim były

sakralne walory architektoniczne zabytkowych miast Grodzieńskich. Zawiera ona prace kilkunastu uczestników z Polski, Litwy, Ukrainy i Białorusi oraz przedstawia twórczość Towarzystwa Plastyków Polskich przy Związku Polaków na Białorusi.

XVIII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2017

Skrzydła

nad Łomżą

Organizator:

tygodnik „Kontakty”.

Współorganizator: Aeroklub

Polski. Patronat: Marszałek

Województwa Podlaskiego Jerzy

Leszczyński, Prezydent Łomży Mariusz

Chrzanowski. Partnerzy: Gmina Piątnica,

OSP Piątnica, Hotel Gromada

Zawody dla dzieci

W czasie Mistrzostw rozegrane zostaną w sobotę, 9 września (między 13.00 a 18.00) oraz w niedzielę, 10 września (między godz. 10.00 a 13.00) zawody „Najdłuższy lot” dla dzieci do 13 lat. Zdobywcy 1, 2, 3 miejsca otrzymają nagrody i dyplomy, wszyscy startujący natomiast upominki.

Konkurs Fotograficzny „Lot”

Dla widzów Mistrzostw redakcja tygodnika „Kontakty” ogłosiła Konkurs Fotograficzny „Lot”. Należy wykonać 9 lub 10 września 2017 zdjęcie, prezentujące XVIII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego i przesłać (maksymalnie 3 fotografie) pocztą elektroniczną na adres biuro_zawodow@onet.eu z dopiskiem w tytule maila: „Konkurs foto – widzowie” do

10 września do godz. 12.00 z podaniem imienia, nazwiska, adresu i telefonu kontaktowego autora oraz Oświadczeniem: „Ja (imię i nazwisko) oświadczam, że jestem autorem przesłanych zdjęć, dysponuję pełnymi prawami autorskimi i wyrażam zgodę na ich dowolne bezpłatne wykorzystanie przez organizatora Konkursu”. Oceny zdjęć dokona Jury pod przewodnictwem znanego łomżyńskiego fotografa Gabora Lorinczego. Ocenie podlegać będzie pojedynczo każde zdjęcie. Jury wyłoni 3 najlepsze fotografie do tytułu Grand Prix Lot „Kontakty” 2017 oraz złotego, srebrnego i brązowego medalu. Zdobywca Grand Prix Lot poleci motolotnią. Ogłoszenie wyników Konkursu i uhonorowanie autorów najlepszych zdjęć nastąpi podczas oficjalnego zakończenia XVIII MMP, 10 września 2017.

Patronat KONTAKTÓW

Kolarskie Mistrzostwa

III Mistrzostwa Powiatu Zambrowskiego w Kolarstwie Szosowym oraz III Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Służb Mundurowych w Kolarstwie Szosowym pod patronatem ministra Jarosława Zielińskiego i patronatem medialnym tygodnika „Kontakty”, w niedzielę, 27 sierpnia. Start w Paproci Dużej (gm. Szumowo) o godz. 14.00.

Trasa wyścigu biegnie przez urokliwe tereny powiatu: z Paproci Dużej przez Paproć Małą i Srebrną do Paproci Dużej. Warto pamiętać, że właśnie w kościele w Paproci Dużej 15 lipca 1899 roku ślub brał marszałek Józef Piłsudski, czyli zerknął na ten sam malowniczy pejzaż, który będzie towarzyszyły kolarzom. Niezwykle ciekawe jest też samo centrum Paproci Dużej z rondem, z którego początek bierze (albo do którego prowadzi) aż 9 dróg!

Organizatorzy Mistrzostw, a są nimi Powiat Zambrowski i Sportteam Zambrów, ponadto przygotowali dla dzieci, młodzieży i dorosłych, kobiet i mężczyzn, „kolarskie zmagania” na rondzie w Paproci Dużej.



Zarezerwuj czas na rodzinny weekend w sobotę i niedzielę, 9-10 września

Mistrzowie świata, nowe „latadła”, konkursy z górą nagród i upominków!



NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE